

# Groniowski, Krzysztof

---

## Przemiany gospodarczo-społeczne na Kurpiach na przełomie XIX i XX wieku

---

Przegląd Historyczny 54/1, 39-65

---

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF GRONIEWSKI

## Przemiany gospodarczo-społeczne na Kurpiach na przełomie XIX i XX wieku

Przeobrażenia rejonu kurpiowskiego w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku przyciągały dotąd głównie uwagę regionalistów. Graniczące ze wspomnieniami prace Adama Chętnika, które odróżniają od współczesnej publicystyki tego autora, oraz oparta na nieistniejących już dziś archiwaliach (zwłaszcza planach z Archiwum Skarbowego) cenna publikacja Franciszka Piaścika o osadnictwie stanowiły istotny wkład w opracowanie tej problematyki. W okresie powojennym została ona jednak niemal całkowicie zaniedbana. Publicystyka historyczna Henryka S v s k i w interesujących mnie sprawach nie wykracza poza ustalenia Chętnika.

Natomiast w zakrojonych syntetycznie pracach publicystycznych czy nielicznych historycznych dotyczących tego okresu operowano jako jednostkami guberniami, czerpiąc sumaryczne dane z wydawnictw Warszawskiego Komitetu Statystycznego. Ponieważ jednak rejon gospodarcze nie pokrywały się ściśle z jednostkami administracyjnymi wydobywano tą drogą tylko część cech charakterystycznych dla poszczególnych rejonów. I to rejonów w niezbyt ścisłym znaczeniu.

Opracowując niniejszy artykuł wykorzystałem materiały Warszawskiego Komitetu Statystycznego wydobywając z nich szczegółowe dane o gminach kurpiowskich. Sięgnąłem do oficjalnych i półoficjalnych wydawnictw prowincjonalnych władz łomżyńskich (Pamiętnyje książki łomżyńskiej gubernii, publikacja E j m o n t a o szachownicy gruntów). Z publicystyki polskiej korzystałem m. in. z prac Adama Chętnika, Wiktora C z a j e w s k i e g o, Ludwika K r z y w i c k i e g o, Maksymiliana M a l i n o w s k i e g o, Dominika S t a s z e w s k i e g o i Adama Z a k r z e w s k i e g o. Cenne były zwłaszcza artykuły ogłaszane na łamach czasopism krajoznawczych „Wędrowca“, a potem „Ziemi“. Z prasy dla wsi najwięcej dały mi „Gazeta Świąteczna“ i „Zaranie“. Materiały archiwalne do tego problemu uległy w większości zniszczeniu (zwłaszcza daje się odczuć brak akt władz włościańskich — łomżyńskich i ostrołęckich, oraz zarządu dóbr i lasów państwowych). Korzystałem ze szczątków akt Łomżyńskiego Gubernialnego Urzędu do Spraw Włościańskich (Archiwum Główne Akt Dawnych oraz Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Białymstoku) i kancelarii gubernatora łomżyńskiego (AGAD). Dla lat 70-tych w Centralnym Archiwum Historycznym w Leningradzie

wykorzystałem z zespołu Wydziału Finansów Królestwa Polskiego korespondencję z łomżyńską Izbą Skarbową. Materiały z kancelarii warszawskiego generał-gubernatora dotyczące rewolucji 1905—7 roku zostały ogłoszone w wydawnictwie St. K a l a b i ń s k i e g o i F. T y c h a.

#### 1. WARUNKI ROZWOJU ROLNICTWA I PRZEMYSŁU LUDOWEGO NA KURPIACH

Idąc za sugestiami Adama Zakrzewskiego, na podstawie jego obserwacji z 1886 roku, objąłem badaniem wsie kurpiowskie w powiatach ostrołęckim, kolneńskim i przasnyskim, tj. w Puszczy Zielonej. Według Zakrzewskiego poza 4 gminami powiatu ostrołęckiego w całości kurpiowskimi, pozostałe 7 gmin zamieszkiwali w znacznej mierze też Kurpie. Było więc 79 wsi kurpiowskich w powiecie ostrołęckim, 68 w kolneńskim i 41 w przasnyskim. Druga grupa Kurpiów — w Puszczy Białej, koło Broku i Ostrowi (minimum 36 wsi), zatraciła już wówczas częściowo swą odrębność, brak do niej również materiałów statystycznych (wsie te rozrzucone były w różnych gminach)<sup>1</sup>.

Uprawa roli na Kurpiach nie miała większych tradycji. Rozpoczęła się ona właściwie w pierwszej połowie XIX wieku w miarę ograniczenia przez władze bartnictwa na terenie lasów rządowych. Piaski i błotniste łąki, podobne raczej do pastwisk, zdecydowanie tu przeważały. Obok nich zaś ogromne lasy rządowe. Zajmowały one np. w gminie Gawrychy 51,3% ziem, w gm. Jednorzec 49,4%, w gm. Nasiadki 35,5%, w gm. Wach 37,2%, w gm. Dylewo 36,3% itd.<sup>2</sup> Uprawa pszenicy na części gruntów możliwa była tylko we wsiach mających lepszą ziemię (m. in. Dylewo i Olszewka). W innych wsiach piaski przeważały zdecydowanie (m. in. Wach, Golanka, Jeglijowiec, Wydmusy, Długi Kąt, Tatary). W gminie myszynieckiej kilkanaście procent ziem chłopskich uznane było oficjalnie za nieużytki. Procent ziem ornych w gminach kurpiowskich w powiecie ostrołęckim kształtował się w granicach 30—40<sup>3</sup>. Przy systemie tróipółwki używano do obróbki ziemi sochę, drewnianą bronę własnej roboty, do młócenia cepy i szufłę służącą do czyszczenia zboża na wietrze<sup>4</sup>. Mimo stosunkowo wysokiego procentu łąk i pastwisk hodowla rozwijała się słabo. Z map Anuczina z 1873 roku wynika, że liczba koni była w gm. Jednorzec, Myszyńiec, Wach i Gawrychy niższa od przeciętnej, liczba bydła nieco większa tylko w gminach Wach i Czerwone, niższa w Zarębach. Owczarstwo, z wyjątkiem gminy Łyse, było nieźle rozwinięte. Liczba trzody chlewnej kształtowała się w okolicy przeciętnej, z wyjątkiem gmin Jednorzec, Łyse i Gawrychy. Nadto w rejonie Kadzidla i Dylewa oraz na mniejszą skalę Nasiadek i Gawrych rozwijało się jeszcze pszczelarstwo<sup>5</sup>. Na przełomie XIX i XX wieku sytuacja była nieco gorsza. Ilość inwentarza (zwłaszcza krów i koni) na 100 dziesięcin użytków chłopskich była znacznie niższa niż ogólne

<sup>1</sup> A. Zakrzewski, *Z Zielonej Puszczy. Materiały do etnografii polskiej*, „Wisła” t. I, 1887.

<sup>2</sup> *Poziemiełna sobstwiennost w diesiati guberniach Carstwa Polskogo za 1894 god.*, Trudy WSK, wvp. XV, Warszawa 1898, tabl. 1, s. 31. Procent ziem ornych w tych gminach kształtował się około 20.

<sup>3</sup> Tamże. L. Krzywicki, *Kurpie*, „Biblioteka Warszawska” t. IV, 1892, s. 531.

<sup>4</sup> W. Czajewski, *Kurpie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1881, nr 295—298.

<sup>5</sup> D. Anuczina, *Czcherki ekonomiczeskogo położenija krestjan w guberniach Carstwa Polskogo*, Radom 1875 (mapy).

przeciętne dla Królestwa, guberni łomżyńskiej i w zasadzie powiatu ostrołęckiego<sup>6</sup>. Wyjątkiem była większa liczba koni w gminie Gaw. y-  
chy, trzody chlewnej w gminie Myszyniec, wreszcie owiec w paru gmi-  
nach, zwłaszcza w gminie Czerwone i Wach. Konsekwencje zarządzeń  
dotyczących pasienia w lasach rządowych dawały o sobie znać również  
w tym wypadku.

Przemysł ludowy na Kurpiach rozwijał się dawno, w latach 30-tych  
jego ośrodkiem był Myszyniec. A. Makowiecki charakteryzując  
przemysł ludowy w latach 70-tych zwracał uwagę na płóciennictwo  
chłopskie w Dylewie, Nasiadkach, Wachu i osadzie Myszyniec<sup>7</sup>. A. Za-  
krzewski wymieniał jako ośrodek sukiennictwa niemal wszystkie wsie  
kurpiowskie w parafiach Kadzidło i Myszyniec, wreszcie cztery gminy  
kurpiowskie jako ośrodek płóciennictwa. Na wystawie tkackiej w Mu-  
zeum Przemysłu i Rolnictwa w styczniu 1888 r. reprezentowanych było  
10 wsi kurpiowskich, wśród siedmiu nagród znalazły się dwie z wspcm-  
nianego terenu (Kadzidło i Wolkowe)<sup>8</sup>. M. Malinowski podkreślając, że  
tkactwo rozwinięte jest w powiatach ostrołęckim, kolneńskim i mazo-  
wieckim, gdzie zajmuje się nim każda kobieta, zwracał uwagę, że płótno  
to sprzedawane jest na miejscowych targach. W farbowaną przędzę ba-  
wełnianą całe pogranicze powiatu ostrołęckiego zaopatrywało się drogą  
przemytu z Prus, co wpłynęło na zanik miejscowego farbiarstwa<sup>9</sup>.  
W początkach XX wieku handlem wyrobami tkackimi trudnili się przed-  
siębiorcy-skupywacze, udając się z zakupionymi towarami na kilka ty-  
godni na sprzedaż do Warszawy, Łowicza, Kutna, Kraśnika i innych  
miejscowości. Płótno wyrabiano na zwykłych krosnach; ulepszonych  
warsztatów używano w r. 1914 tylko na południowo-wschodnim pogra-  
niczu rejonu kurpiowskiego<sup>10</sup>.

Z innych gałęzi tego przemysłu zwracano uwagę na wyroby z papieru  
i kartonu, zwłaszcza serwetki papierowe z wsi Łyse. Próbowano też  
rozwinąć w latach 80-tych na Kurpiach guzikarstwo. Ludwik Krasiń-  
ski założył w Kadzidle szkołę guzikarską, ściągając nauczyciela z Czech.  
Poza wyrobami z drzewa dużą tradycję miały też na Kurpiach wyroby  
z bursztynu. Połujański w początku lat 50-tych pisał o około 30 kopal-  
niach bursztynu w powiecie ostrołęckim, m. in. w Dylewie, Kadzidle,  
Wolkowem, Wachu, Wykrocie, Myszyńcu, Dąbrowie, Wydmusach i Sta-  
rym Myszyńcu<sup>11</sup>. Przed rokiem 1830 tokarnie bursztynu czynne były  
w Myszyńcu i wioskach okolicznych, wyroby sprzedawano zarówno na  
terenie Królestwa jak i do Prus. Do roku 1914 przetrwał jeden warsztat  
w Ostrołęce. Wyroby te cieszyły się ogromnym powodzeniem na wysta-

<sup>6</sup> *Statistika koniewodstwa i skotowodstwa w dieśiati guberniach Carstwa Polskiego w 1870 i 1899 gg*, Trudy WSK, wyp. XVIII, Warszawa 1901, tabl. s. 27. Wobec zastosowanych w tym tomie obliczeń wysuwano już w początkach XX wieku zastrzeżenia dotyczące wliczania bydła parobków, co w gminach kurpiowskich ma mniejsze znaczenie.

<sup>7</sup> A. Makowiecki, *Przemysł ludowy w Królestwie Polskim*, *Encyklopedia Rolnictwa* t. V, Warszawa 1879, s. 145.

<sup>8</sup> A. Zakrzewski, *Przemysł włóściański*, Warszawa 1888, s. 57—59.

<sup>9</sup> M. Malinowski, *Przemysł domowy w Królestwie Polskim*, „*Ekonomista*” t. III, 1902, s. 88—89.

<sup>10</sup> A. Chętnik, *Z Zielonej Puszczy*, „*Ziemia*” 1914.

<sup>11</sup> A. Połujański, *Opisanie lasów Królestwa Polskiego*, Warszawa 1854, s. 324.

wie paryskiej w 1878 roku<sup>12</sup>. F. Olszewski, sekretarz delegacji do spraw przemysłu włościańskiego przy Towarzystwie Popierania Przemysłu i Handlu postuluwał w latach 80-tych zorganizowanie szkoły wyrobów bursztynowych w Ostrołęce<sup>13</sup>. W r. 1914 zawiązana została w Kadzidle spółka bursztyniarska, ale wojna przerwała jej działalność<sup>14</sup>.

Ogólny poziom uprzemysłowienia północnej części powiatów ostrołęckiego i kolneńskiego był bardzo niski. Trochę młynów wodnych i wiatraków, gorzelni i browarów (m. in. w Myszyncu), fabryk miodu (też w Myszyncu), sukna czy przetworów leśnych. Narzędzia rolnicze w całej guberni łomżyńskiej wyrabiano w dwóch niewielkich fabryczkach w Ostrołęce i Ostrowi<sup>15</sup>.

## 2. PROBLEM ROZWARSTWIENIA WSI KURPIOWSKIEJ

Według danych Warszawskiego Komitetu Statystycznego, których nie można niestety skontrolować wskutek zniszczenia tabel nadawczych, w roku 1870 w interesujących mnie gminach wchodzących w skład powiatu ostrołęckiego, kolneńskiego jak i należącego do guberni płockiej przasnyskiego liczba gospodarstw chłopskich kształtowała się w sposób następujący:

Tabela 1  
Gospodarstwa kurpiowskie w 1870 r.<sup>16</sup> (stosunek procentowy)

	Poniżej 3 morg	3—15 morg	Powyżej 15 morg
Gmina Dylewo	16,2	13,5	70,3
Myszyniec	23,9	6,3	69,8
Nasiadki	17,3	11,2	71,5
Wach	29,0	16,8	54,2
Czerwone	16,5	63,4	20,1
Gawrychy	11,0	43,0	46,0
Łyse	12,6	48,1	39,3
Turośl	25,1	62,0	12,9
Baranowo	9,6	38,3	52,1
Jednorozec	10,1	13,3	76,6
Zeręby	15,7	25,9	58,4
Osada Myszyniec	54,4	28,6	16,8

<sup>12</sup> A. Chętnik, *O bursztynie i przemyśle bursztyniarskim*, Nowogród 1923.  
A. Chętnik, *Przemysł i sztuka bursztyniarska nad Narwią*, „Lud” t. XXXIX, Poznań 1952.

<sup>13</sup> A. Zakrzewski, op. cit.

<sup>14</sup> A. Chętnik, *O bursztynie*, loc. cit.

<sup>15</sup> W. Czajewski, *O przemyśle guberni łomżyńskiej*, „Wędrowiec” nr 32 z 12 sierpnia 1886.

<sup>16</sup> *Krestjanskoje ziemlewladienije w diesiati guberniach Carstwa Polskogo w 1870 i 1899 gg*, Trudy WSK, wyp. XVII., Warszawa 1900. Teoretycznie wyróżniano gospodarstwa poniżej 3 mórg i poniżej 15 mórg, w praktyce jednak gospodarstwa mające właśnie 3 i 15 mórg zaliczano do wyższej lub niższej grupy w sposób dość dowolny.

Przeciętna wielkość gospodarstwa kurpiowskiego w r. 1870 wynosiła w gminie Baranowo 47,8 morgi, w gminie Zaręby 39,2 morgi, Jednorozec 38,2 morgi, Dylewo 33,6 morgi, Nasiadki 33,4, Myszyniec 28,6, Wach 25, Czerwone 22,4, Turośl 22,0. Łyse 21,2 oraz Gawrychy 16 mórg. W miasteczku Myszyniec przeciętna wynosiła 8,4 morgi. Pozostawiając sprawę mniejszego uposażenia gruntowego mieszkańców miasteczek zwraca uwagę różnica między najwyższą przeciętną w Przasnyskiem, dość wysoką w Ostrołęckiem i znaczenie niższą w Kolneńskim. Jednak z wyjątkiem gminy Gawrychy inne miały uposażenie wyższe niż przeciętna dla guberni łomżyńskiej (16,8 morgi). Naturalnie nie można tu zapominać o jakości ziemi. Z tabeli 1 wynika wyraźnie, że już w momencie uwłaszczenia zarwsowywała się istotna groźba głodu ziemi w gminach kurpiowskich powiatu kolneńskiego. Zwłaszcza, że gminy te, mające obok ziem chłopskich lasy rządowe nie mogły liczyć na zakup ziemi. Formalnie ogólny areal ziem chłopskich do początków XX wieku nie miał się zmienić, poza sprawą ziemi z tzw. „odpadków leśnych“ przez wieś użytkowanych.

Kolejne dane pochodzą z roku 1899. W ciągu prawie trzydziestu lat nastąpił spory przyrost liczby gospodarstw, spadek przeciętnej ich wielkości i równocześnie upadek szeregu najmniejszych gospodarstw.

Tabela 2

Zmiany wielkości gospodarstw kurpiowskich w latach 1870—1899<sup>17</sup>

	Procentowy stosunek gospodarstw w 1899 r.			Przyrost lub spadek liczby gospodarstw (w procentach)			
	poniżej 3 morg	3—15 morg	powyżej 15 morg	poniżej 3 morg	3—15 morg	powyżej 15 morg	przyrost ogółem
Gmina Dylewo	13,3	14,8	71,9	—3,0	29,8	20,5	18,0
Myszyniec	14,0	20,7	65,3	—21,0	342,2	26,3	34,9
Nasiadki	11,9	10,0	78,1	—1,7	28,4	56,0	42,9
Wach	15,6	23,3	61,1	—39,0	56,2	26,7	12,6
Czerwone	4,9	67,6	27,5	—69,2	10,6	41,5	3,7
Gawrychy	6,0	64,7	29,3	—44,7	54,3	—34,2	2,7
Łyse	3,3	46,5	50,2	—69,3	14,2	50,9	18,1
Turośl	18,4	49,3	32,3	5,6	14,9	262,4	44,4
Baranowo	9,1	29,8	61,1	28,0	5,5	58,7	35,4
Jednorozec	3,8	13,1	83,1	—49,0	32,8	46,0	34,7
Zaręby	11,2	28,8	60,0	—36,6	—1,5	—8,9	—11,3
Osada Myszyniec	53,8	6,1	40,1	5	—77,4	154,8	6,5

Przyjmując te dane z pewnymi zastrzeżeniami musimy zwrócić również uwagę na ogólną prawidłowość — zmniejszanie się przeciętnej

<sup>17</sup> Tamże.

wielkości gospodarstwa. W guberni łomżyńskiej spadła ona na 14,6 morgi, w interesujących mnie gminach: w Baranowie na 35,4 morgi, w Jednorozcu i Dylewie na 28,4 morgi, w Nasiadkach 23,4, w Wachu 22,2, w Czerwonym 21,6, w Myszyncu 21,2, w Łyse 18,0, w Gawrychach 15,6, Turośli 15,2, wreszcie w miasteczku Myszyniec na 8 mórg. Jedynie w gminie Zaręby nastąpił wzrost przeciętnej na 44,4 morgi przy spadku ogólnej liczby gospodarstw. W niektórych gminach nastąpił więc spadek przeciętnej wielkości gospodarstwa o 25—30%, z tym że w mającej najniższą przeciętną w r. 1870 gminie Gawrychy zanotowano teraz spadek liczby gospodarstw większych niż 15 mórg. Statystyka 1870 i 1899 r. nie pozwala niestety wydzielić bogatych gospodarstw chłopskich. Gminy Myszyniec, Nasiadki, Turośl, Baranowo i Jednorozec mają bardzo wysoki przyrost liczby gospodarstw drogą podziałów. Równocześnie w szeregu gmin gwałtownie zmniejsza się liczba najmniejszych gospodarstw. Są to głównie te gminy, które posiadać będą pctem największą nadwyżkę siły roboczej.

Trzeci, znacznie bardziej szczegółowy przekrój, można zrobić dla roku 1904, a więc gdy znaczne już postępy poczyniło wychodźstwo stałe i sezonowe, oraz gdy w ostrołęckim postępował proces uwłaszczenia „bezrolnych“.

Tabela 3

Gospodarstwa kurpiowskie w 1904 r.<sup>18</sup>

	Ogólna liczba gospodarstw			Struktura gospodarstwa w 1904 r.				
	1870 r.	1899 r.	1904 r.	poniżej 3 morg	3—9 morg	9—15 morg	15—30 morg	powyżej 30 morg
Gmina Dylewo	624	736	870	65	168	138	258	241
Myszyniec	714	963	1114	304	88	219	380	123
Nasiadki	664	949	949	116	79	65	450	239
Wach	1051	1183	1315	237	148	114	739	77
Czerwone	730	757	716	16	211	255	201	33
Gawrychy	1114	1142	1299	113	486	430	241	29
Łyse	1009	1192	1261	9	65	1028	137	22
Turośl	910	1314	1680	365	627	479	196	13
Baranowo	520	704	513	47	161	44	104	157
Jednorozec	505	680	785	50	107	86	217	325
Zaręby	521	462	584	94	191	51	64	184
Osada Myszyniec	185	197	215	136	36	22	18	3

Z wyjątkiem gmin Czerwone i Baranowo<sup>19</sup>, w których w ciągu pięciolecia liczba gospodarstw zmniejszyła się (w gm. Czerwone przez dalszy spadek liczby najmniejszych gospodarstw) i gm. Nasiadki, gdzie nie

<sup>18</sup> Tamże oraz obliczenia wg *Statistika ziemlewladienija krestjanskogo, mielkopomiestnogo posadskogo w naczale 1904 g.*, Trudy WSK, wyp. XXI, Warszawa 1905, tabl. I, s. 26 n. W statystyce z 1904 r. brak jest obliczeń procentowych. Przytoczone w tekście dane są moimi obliczeniami, dane tabeli 3 są też częściowo przeliczone ze statystyki zawierającej więcej rubryk i rozmiar gospodarstw w dziesięcinach. Por. A. Jezierski, *Próba analizy statystycznej rozwarstwienia wsi na ziemiach polskich na początku XX wieku*, RDSG XX, 1958, rok 1959. Autor tam wyróżnia grupy do 2 ha, 2—5 ha, 5—20 ha i kapitałistyczne ponad 20 ha.

<sup>19</sup> Ogromne zmiany w ciągu pięciolecia w tej gminie wynikają chyba m. in. z niedokładnych danych.

zmieniła się, w pozostałych gminach nastąpił wzrost liczby gospodarstw. Przy tym samym niemal areale zmienia się ich struktura. Szybko spada liczba gospodarstw karłowatych, zwłaszcza w gminach Łyse i Dylewo, natomiast w gminie Myszyniec następują podziały, wbrew obowiązującym nawet przepisom, charakterystyczne dla szybkiej proletaryzacji. Struktura gospodarstw chłopskich w 1904 r. wykazuje duże różnice w poszczególnych gminach. Gospodarstwa małorolne są liczne w gm. Myszyniec (ponad 25%), Turośl (ponad 20%), Wach, Nasiadki i Zaręby (ponad 10%). W gminie Łyse zaś jest ich mniej niż 1%. Równocześnie gospodarstwa bogate od 30 mórg stanowią ponad 40% w gminie Jednorożec, ponad 30% w gm. Baranowo i Zaręby, ponad 25% w gm. Dylewo i Nasiadki i ponad 10% w gm. Myszyniec, a prawie nie ma ich (poniżej 1%) w gm. Turośl.

W rękach bogatych chłopów znajdowało się w gm. Zaręby 71,3% ziemi (bez wspólnot), w gm. Jednorożec 66,8% (bez wspólnot), w gm. Baranowo 63,8% (bez wspólnot), w gm. Dylewo 51,8%, w gm. Nasiadki 45%, w gm. Myszyniec 29,5% (bez wspólnot), w paru dalszych po kilkanaście procent ziemi. Zaś w gminie Turośl jedynie niewiele ponad 3%. Wśród bogatych gospodarstw chłopskich na tym obszarze pewna ilość przekraczała 50 mórg. Gospodarstw tej wielkości było 114: w gm. Baranowo 31, Wach 24, Nasiadki 21, Jednorożec 19, Myszyniec 16, Czerwone 2 i Dylewo 1 (jednak mające aż 150 mórg)<sup>20</sup>.

Tabela 4

Gospodarstwa kurpiowskie bez inwentarza (1899 r.)<sup>21</sup>

	Gospodarstwa bez koni					Gospodarstwa bez krów				
	poniżej 3 morg	3—15 morg	powyżej 15 morg	Razem	% bez koni	poniżej 3 morg	3—15 morg	powyżej 15 morg	Razem	% bez krów
Gmina Dylewo	83	51	—	134	18,2	46	—	—	46	6,2
Myszyniec	71	118	—	189	19,6	48	22	—	70	7,3
Nasiadki	85	29	44	158	16,6	9	5	1	15	1,6
Wach	133	83	25	241	20,4	20	7	—	27	2,3
Czerwone	37	46	—	83	11,0	14	30	—	44	5,8
Gawrychy	6	—	—	6	0,5	47	—	—	47	4,1
Łyse	25	86	5	116	9,7	17	44	6	67	5,6
Turośl	207	—	—	207	15,8	147	48	—	195	14,8
Baranowo	54	12	—	66	9,4	—	—	—	—	—
Jednorożec	26	—	—	26	3,8	3	20	—	23	3,4
Zaręby	37	—	13	50	10,8	46	—	—	46	9,9

Świadectwem proletaryzacji znacznej części gospodarstw kurpiowskich była sprawa inwentarza. Na przełomie XIX i XX w. była tu, podobnie jak w innych rejonach Królestwa, znaczna liczba gospodarstw bez krów i koni. W sumie w jedenastu gminach (bez osady Myszyniec)

<sup>20</sup> A. Chętnik pisał jednak o „gospodarstwach dwuwłokowych“ w gminie Dylewo.

<sup>21</sup> *Statistika koniewodstwa i skotowodstwa w diesiati guberniach Carstwa Polskiego w 1880 i 1899 gg.*, Trudy WSK. wyp. XVIII, Warszawa 1901. A. Jezierński, op. cit., zalicza do gospodarstw karłowatych nie posiadające koni lub mające 1 konia, do kapitalistycznych od 3 koni.



były 1272 gospodarstwa bez koni i 580 bez krów. Przeważały tu gospodarstwa karłowate, ale i wśród 3—15-morgowych było 425 bez koni i 176 bez krów, a nawet wśród większych gospodarstw średnich, ponad 15 mórg, 87 gospodarstw nie miało koni, a 7 nie miało krów.

W gminie Dylewo wśród gospodarstw poniżej 3 mórg, 84,7% nie miało koni, a 46,9% krów, w gm. Zareby 71,7% koni i 88,5% krów, w gminie Turośl 85,5% koni, a 60,7% krów, zaś w gminach Jednorozec i Czerwona żadne gospodarstwo do 3 mórg nie miało konia. W gminie Myszyniec wśród mających 3—15 mórg było 59,3% bez koni i 11,1% bez krów. Według Staszewskiego w Jednorozcu mimo sporej ilości łąk i pastwisk zaledwie parę największych gospodarstw miało 10 sztuk bydła rogatego. Kilka dalszych 5—6 sztuk, większość zaś 1—2 krowy<sup>22</sup>. W teje gminie ubożsi chłopci brali ziemię na odrobek, za odrobek w polu lub gotówkę wynajmowali izby komornicy<sup>23</sup>. Dzierżawa ziemi w Królestwie nie przybrała jednak nigdy takich rozmiarów jak w Cesarstwie. Większe gospodarstwa dorabiały nieraz zwożeniem drzewa z lasów<sup>24</sup>. Małorolni z Jednorozca w latach 1861—73 dzierżawili ziemię z leśnictwa przasnyskiego. 6 chłopów miało w dzierżawie 62 morgi 140 pr. ziemi (wg władz 70 m. 256 pr.) płacąc za to 59 rb rocznie. Zagrożeni usunięciem z dzierżawy chłopci oferowali władzom skarbowym 600 rb za sprzedaż tej ziemi, próśby ich zostały jednak odrzucone<sup>25</sup>. Nieco inaczej wyglądał problem dzierżaw w powiecie ostrołęckim, do którego powrócę jeszcze w związku ze sprawą uwłaszczenia.

Z przytoczonych wyżej danych wynika, że niewielki nawet rejon kurpiowski w Puszczy Zielonej nie był jednolity. Druga połowa XIX i początek XX wieku pogłębiły w znacznej mierze te różnice, jakie zarysowały się w momencie uwłaszczenia. W kurpiowskich gminach powiatu kolneńskiego dominującym procesem była ogólna proletaryzacja, w przasnyskim można mówić zaś o procesach charakterystycznych dla rozwarstwienia jako przeważających. Nierówną sytuację gmin kurpiowskich pogłębiło specyficznie przebiegające tu uwłaszczenie. W latach 60-tych serwitutów nie uzyskały wsie rządowe użytkujące uprzednio lasy skarbowe. Według Anuczina w latach 70-tych serwituty leśne miały gospodarstwa w gm. Baranowo (do 75% ich liczby), Jednorozec i Czerwone (do 25%), zaś pastwiskowe Baranowo (do 75%), Zareby, Jednorozec, Kadzidło i Dylewo (do 25%)<sup>26</sup>. W większości wypadków wchodzi w grę gminy mające w swych granicach dobra prywatne, lub też drobnoszlacheckie. W gminach kurpiowskich w powiecie ostrołęckim serwituty przysługiwały w rzeczywistości jedynie we wsiach poduchownych. A więc gminy powiatu przasnyskiego były jeszcze dodatkowo uprzywilejowane w stosunku do ostrołęckiego i kolneńskiego. W tych ostatnich też powiatach najwyraźniej dadzą o sobie znać czynniki, świadczące o rosnącej nędzy większości ludności. Wyjścia z tej sytuacji przy rosnącej emigracji władze będą usiłowały szukać w latach 90-tych w korekturze reformy uwłaszczeniowej w powiecie ostrołęckim.

<sup>22</sup> D. Staszewski, *Moralność i umoralnienie Kurpiów*, Płock 1903, s. 106.

<sup>23</sup> Tamże, s. 24.

<sup>24</sup> Tamże, s. 97.

<sup>25</sup> Prośba chłopów wsi Jednorozec bd. Centralne Archiwum Historyczne w Leningradzie (CAHL). Wydział Finansów Królestwa Polskiego, zespół 387, inw. 26, sygn. 519, k. 220. Płocka Izba Skarbowa do Wydziału Finansów, 19 czerwca 1877, tamże, k. 226.

<sup>26</sup> D. Anuczina, op. cit. (mapy).

## 3. SPRAWA PASIENIA W LASACH RZĄDOWYCH I UŻYTKOWANIA „ODPADKÓW LEŚNYCH“

Od lat trzydziestych XIX w. położenie Kurpiów zaczęło szybko pogarszać się. W latach 1837—40 wydano zakaz utrzymywania barci leśnych<sup>27</sup>. Poważnym ciosem dla Kurpiów był wydany w r. 1862 dla całego Królestwa zakaz pasienia bydła w lasach rządowych. Kurpie korzystali uprzednio z budulca, opału i prawa bezpłatnego pasienia, potem musieli płacić po 10—15 kopiejek za każdą sztukę bydła. Jednak w 1864 r. wspomniany zakaz nie był jeszcze, podobnie jak w szeregu innych leśnictw, ściśle stosowany. Już po ukazach 1864 roku wprowadzano go w życie. Ostatecznie dla niektórych wsi władze włościańskie wydały czasowe zezwolenia, zatwierdzone przez Murawiewa, potem stosowano opłatę 20 kopiejek od sztuki<sup>28</sup>. W roku 1869 zakończono zestawianie tabel nadawczych dla wsi kurpiowskich i wówczas dopiero okazało się, jak dalece reforma 1864 roku była niekorzystna dla wsi kurpiowskich. Wsie te nie otrzymały serwitutów, a wsie nieoczynszowane utraciły też tzw. odpadki czy kawały. Podobno tylko gmina Myszyniec nie straciła wówczas ziemi. Szereg decyzji komisarzy zmieniła Centralna Komisja do Spraw Włościańskich<sup>29</sup>. Jak wiadomo z innych terenów tego rodzaju zmiany decyzji odnoszące się do wsi rządowych były dla chłopów bardzo niekorzystne. Tak wyglądała rzecz w teorii. W praktyce nieuwłaszczeni Kurpie oraz szereg gospodarzy do roku 1881 za niewielką stosunkowo opłatą 15 kopiejek z morga nadal użytkowali wykarczowane przez siebie ziemie na prawach dzierżawy<sup>30</sup>. Sprawa pasienia w lasach rządowych, na podstawie corocznych zezwoleń, również wpłynęła w końcu lat sześćdziesiątych. W latach 1868—75 wśród wsi, którym miano wydzielić pastwiska w lasach rządowych, było 15 wsi powiatu kolneńskiego i 2 wsie powiatu przasnyskiego<sup>31</sup>. Z projektów tych nic nie wyszło, ostatecznie zaczęto udzielać zezwoleń na pasienie na podstawie przepisów z 1870 roku, do czego skłaniały władze skarbowe samowolne wypasy chłopskie<sup>32</sup>. W leśnictwie ostrołęckim przewidywano zezwolenie na pasienie na obszarze 9435 mórg 225 prętów, w nowogródzkim aż 24 463 morgi 156 prętów, tylko w przasnyskim podobnych zezwoleń nie przewidywano wcale<sup>33</sup>. W leśnictwie ostrołęckim projektowano pobieranie, zależnie od rejonu, opłat 60 i 48 kopiejek za sztukę dużą (koniałub krowę) i 10 lub 8 kopiejek za małą (owcę)<sup>34</sup>. W rezultacie jednak w roku 1871 żadna wieś nie zgodziła się na uszczuplenie opłat w leśnictwie Nowogród i nie ubiegała się na tej podstawie

<sup>27</sup> A. Zakrzewski, *Kurpie*, „Wędrowiec” nr 11 z 6 (18) marca 1886, s. 124.

<sup>28</sup> W. Cz., *Kurpie*, „Warszawskij Dniownik” nr 130, 1886.

<sup>29</sup> Tamże, nr 131. A. Zakrzewski, op. cit. A. Chętnik, *Warunki gospodarczo-kulturalne na pograniczu kurpiowsko-mazurskim*, Łomża 1927, s. 40. Brak odnośnych akt nie pozwala na uściślenie przytoczonej tu wersji. Wieś Zaręby Kościelne w powiecie przasnyskim skarżyła się w roku 1866, że nie może się wyżywić z niewielkich nadziałów, brak jej zwłaszcza pastwisk, a ponadto tylko części chłopów przyznano wydzierżawione w r. 1861 grunta. AGAD, Sekretariat Stanu 318/1866.

<sup>30</sup> W. Cz., *Kurpie*, „Warszawskij Dniownik” nr 131, 1886.

<sup>31</sup> CAHL, Wydział Finansów Królestwa Polskiego, zespół 387, inw. 26, sygn. 41, k. 27—45, 49—51, 57.

<sup>32</sup> Protokół Łęcznińskiej Izby Skarbowej z 8 marca 1871 w sprawie wypasów w leśnictwie Nowogród. CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 91, k. 136.

<sup>33</sup> CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 722.

<sup>34</sup> Projekt leśniczego z 5 marca 1871. CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 91, k. 164—165.

o zezwolenie na pasienie. W leśnictwie Ostrołęka zaś wydano zezwolenie na pasienie 790 krów i 80 koni z 4 wsi na obszarze 4335 mórg, za opłatą, przed obniżką, aż 96 kopiejek za sztukę<sup>35</sup>. W sierpniu 1871 roku Wydział Finansów podjął uchwałę o obniżce taks w leśnictwach Nowogród i Ostrołęka na 60 kopiejek od sztuki bydła rogatego i 10 kopiejek od owcy, zabraniając wbrew opinii Łomżyńskiej Izby Skarbowej, wpuszczania do lasu nierogacizny (świń)<sup>36</sup>.

Ostatecznie i te kroki nie przyniosły niemal żadnych rezultatów, gdyż łącznie w latach 1871—72 i pierwszej połowie 1873 roku zatwierdzono tylko prawo pasienia w leśnictwie ostrołęckim na 8528 m. 135 pr. dla 951 sztuk za 326 rb 16 kop., a w nowogrodzkim dla 51 sztuk za 30 rb 60 kop.<sup>37</sup> W tej sytuacji warto przytoczyć również statystykę wykrytych defraudacji leśnych.

Tabela 5

Defraudacje leśne na Kurpiach 1868—73 r.<sup>38</sup>

	1868—70 r.		1871 — I połowa 1873 r.	
	liczba spraw	suma kar	liczba spraw	suma kar
Leśnictwo Ostrołęka	319	411 rb. 12 kop.	230	604 rb. 95 kop.
Nowogród	318	3443 rb. 40 kop.	224	2836 rb. 35 kop.
Przasnysz	136	499 rb. 84 kop.	58	173 rb. 89 kop.

Przy spadku ilości spraw defraudacyjnych w guberni łomżyńskiej niemal do połowy, w leśnictwach nowogrodzkim i ostrołęckim spadek był niewielki. W ostrołęckim zresztą wzrosła o blisko 50% wartość defraudacji<sup>39</sup>.

Sytuacja wsi kurpiowskich zmieniła się, gdy od 1881 r. po utworzeniu zarządu leśnego w Suwałkach, rozpoczął on usuwać Kurpiów z dzierzawionych kawałków leśnych. Poprzedziły to omówione niżej pertraktacje dotyczące separacji gruntów. Teraz zaczęto nakładać bardzo wysokie kary po 30 kopiejek z pierwszego pręta i po 15 kop. z następnych, a więc 45 rb 15 kop. z morga<sup>40</sup>. Było to tym bardziej dotkliwie, niezależnie od wysokości kary, że właśnie w roku 1881 po suszach wsie kurpiowskie dotknęła klęska głodu<sup>41</sup>. Leśnictwo ostrołęckie zażądało wkrótce rozebrania wszystkich chat postawionych na odpadkach leśnych. Kurpie wystąpili z masowymi skargami do komisarza spraw włościańskich, całe gromady z drągami i widłami stawiały opór służbie leśnej<sup>42</sup>. W tej sytuacji dojrzał projekt reformy 1891 roku.

„Jedynie wyjście z tego położenia — nadzielenie tych bezrolnych kawałkami ziemi z leśnych odpadków“ — stwierdzał już w 1886 r. cytowany autor rozprawy w „Warszawskim Dniwniku“. Zwracał on też

<sup>35</sup> Projekt leśniczego z 5 marca 1871, k. 274.

<sup>36</sup> Tamże, k. 221.

<sup>37</sup> CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 722.

<sup>38</sup> Tamże.

<sup>39</sup> Tamże.

<sup>40</sup> A. Zakrzewski, op. cit., W. Cz., Kurpi, „Warszawskiej Dniwnik“ nr 132, 1886. S. Anczykowski, *Stosunki włościańskie na Kurpiach*, dodatek do „Przeglądu Tygodniowego“ 1884, II półrocze, s. 185.

<sup>41</sup> A. Chętnik, op. cit., s. 76.

<sup>42</sup> S. Anczykowski, op. cit., s. 286.

uwagę, że opodatkowanie tych ziem przyniosłoby korzyść skarbowi. Postulował równocześnie przeprowadzenie likwidacji szachownicy gruntów kurpiowskich z rządowymi na korzystnych dla wsi warunkach<sup>43</sup>. Wkrótce uderzył na alarm rosyjski publicysta, Newski, który powtarzając w broszurze „W Ameriku“ argumenty „Warszawskiego Dniwnika“ zwracał uwagę na rozszerzanie się emigracji zwalczanej przez władze. Warto tu nadmienić, na co dotąd nie zwracano uwagi, że ustawa o uwłaszczeniu „bezrolnych“ na Kurpiach wydana została wkrótce po alarmach w związku z rozpoczętą w 1890 r. emigracją chłopów z Królestwa do Brazylii. Nastąpiło to też w obliczu rozwijającej się już emigracji sezonowej do Prus.

#### 4. ROZWINIĘCIE USTAWODAWSTWA UWŁASZCZENIOWEGO NA KURPIACH

Przepisy z 14 (26) czerwca 1891 odnosiły się jedynie do powiatu ostrłęckiego, pomijając sprawę wsi kurpiowskich w powiatach kolneńskim i przasnyskim. Na ich podstawie uwłaszczono tych chłopów, którzy objęli grunta przed rokiem 1864. Inni, uznani za bezrolnych, mieli otrzymać 5—8 mórg ziemi zależnie od jakości gruntu i wielkości rodziny. Na ten cel przeznaczono głównie odpadki leśne leśnictwa ostrłęckiego, zalecając w miarę możliwości wydzielać posiadane aktualnie grunta. Usunięcie szachownicy z lasami rządowymi miało się odbywać na podstawie instrukcji z 1841 roku. Chłopi mogli otrzymać ziemię gorszą najwyżej o jedną klasę, w zwiększonej ilości. Zalecano dawać ziemię w najbliższym sąsiedztwie ich pozostałych gruntów, brać pod uwagę przy klasyfikacji sprawę wody, dojazdu, uciążliwość przeniesienia budynków, jak i karczunku gruntów. Początkowo komisarz miał nakłaniać do umów dobrowolnych. Urządzenie Kurpiów przeprowadzić miały władze włościańskie przy poważnym udziale zarządu majątków skarbowych (urzędnicy delegowani do przeprowadzenia separacji oraz przedstawiciel zarządu tych majątków w Łomżyńskim Gubernialnym Urzędzie do Spraw Włościańskich)<sup>44</sup>.

W praktyce okazało się, że spośród 82 wsi kurpiowskich w powiecie ostrłęckim<sup>45</sup> podlega urzędzeniu tylko 53, w pozostałych bowiem chłopci nie korzystali z nieuwłaszczonych ziem rządowych. Procedura urzędzenia polegała na określaniu praw danej wsi lub grupy wsi do ziem „sztrafnych“<sup>46</sup>, dzierżawionych itp. posiadanych przez Kurpiów w 1864 r., pomiarze tych ziem, jak również ziem otrzymanych na podstawie tabel nadawczych, rozstrzygnięciu przy pomiarze sporów granicznych, zaprojektowaniu likwidacji szachownicy gruntów z ziemiami rządowymi, wyznaczeniu granic kawałków do zamiany, sporządzeniu planów ziem i ich klasyfikacji, sporządzaniu projektów separacji, przeprowadzeniu nadziałów bezrolnych, wreszcie pomiarze gruntów.

<sup>43</sup> W. Cz., *Kurpi*, „Warszawski Dniwnik“ nr 132, 1886.

<sup>44</sup> O urzędzeniu gruntowem włościan Kurpiów osiedlowych w powiecie ostrłęckim guberni łomżyńskiej. Decyzja Rady Państwa 21 V. 1891 st. st. S. Godlewski. *Zbiór praw obowiązujących w guberniach Królestwa Polskiego*, seria II, t. XIV Warszawa 1891, II półrocz. s. 89—97.

<sup>45</sup> Liczba ta podana w *Pamiętnoj Kniżce Łomżyńskiej guberni* różni się więc nieco od cytowanych wyżej obliczeń Zakrzewskiego (79 wsi).

<sup>46</sup> Nazywano w ten sposób ziemie, które posiadali chłopci opłacając za nie kary zarządowi lasów.

Prace rozpoczęto równocześnie w dużej liczbie wsi, przeprowadzono je jednak dość wolno, do roku 1912. W latach 1892—94 spośród 40 wsi, w których rozpoczęto prace, urządzono tylko 9<sup>47</sup>. W roku 1898 komisarz włościański I. Nieznamow, przeprowadzający wraz z nadleśniczym Żbikowskim reformę na Kurpiach, pisał w swej rozprawie poświęconej mieszkańcom tego regionu, że ukaz 1891 r. „obecnie wprowadza się w życie“. W rozprawie Nieznamowa dostrzec można jednak, mimo pozornego optymizmu, wyraźne zaniepokojenie. Stwierdza on, że część Kurpiów widzi w reformie tamę przed dalszym zagarnianiem ziem rządowych i uporczywie sprzeciwia się pracom przy urządzeniu ich wsi. Szerząc niezadowolenie, kontynuował Nieznamow, Kurpie twierdzą, że lasy rządowe winny należeć do rządowych chłopów, a puszcza stanowi ich spadek po przodkach. Pisząc o pociąganiu winnych do odpowiedzialności sądowej Nieznamow wyrażał przekonanie, że nie zajdzie potrzeba zastosowania nadzwyczajnych środków w celu wprowadzenia w życie reformy<sup>48</sup>. Sytuacja nie zmieniła się w następnych latach, część Kurpiów do końca nie zgadzała się na decyzje władz, nie podpisywała protokołów, protestując w gubernialnym urzędzie spraw włościańskich w Łomży i u władz petersburskich (np. wieś Kadzidło), jednak bez rezultatu<sup>49</sup>.

Tabela 6

Obciążenie podatkowe Kurpiów na przełomie XIX i XX wieku<sup>50</sup>

	Ilość ziemi chłopskiej w morgach	Suma podatków w rublach	Przeciętnie podatków z morga (kop)
Gmina Dylewo	18 965	8 649	45,6
Myszyniec	19 482	10 238	52,6
Nasiadki	20 583	8 679	42,2
Wach	25 458	12 334	48,4
Czerwone	15 660	9 809	62,6
Gawrychy	18 039	16 065	89,1
Łyse	19 949	15 634	78,4
Turośl	20 031	10 589	52,9
Osada Myszyniec	1 532	2 588	163,9

W wyniku reformy powstało w powiecie ostrołęckim około 1000 nowych gospodarstw. Chałupnicy nie posiadający ziem ornych otrzymali w zasadzie po 6—8 morgów lichej ziemi, niekiedy nawet obsiewanej co 6 lat. Powstały nowe wsie: Julianowo (od imienia komisarza Nieznamowa), Mikołajewo, Andrejewo, Siemionowo, Aleksandrówka, Siergiejewo (prawdopodobnie na cześć niezmiennego członka gubernialnego urzędu do spraw włościańskich, Sergiusza Zybina), Michajłowo i Konstan-

<sup>47</sup> *Pamiętna Książka Łomżyńskiej guberni na 1896 god*, Łomża 1896, część IV, s. 177.

<sup>48</sup> J. A. Nieznamow, *O Kurpiach*, *Pamiętna Książka Łomżyńskiej guberni na 1898 god*, Łomża 1898, s. 283—284.

<sup>49</sup> A. Chętnik, op. cit., s. 46.

<sup>50</sup> Obliczenia moje na podstawie: CAHL, zespół 573, inw. 25, sygn. 569, k. 44—52 i 164 (sprawozdania inspektorów podatkowych guberni łomżyńskiej). Do materiałów z guberni płockiej niestety nie dotarłem. W literaturze przedmiotu zwracano również uwagę na dodatkowe obciążenie składką na budowę szosy kilka lat przed I wojną światową, przy czym budowy nie przeprowadzono.

tyńówka<sup>51</sup>. Według zbadanego przez F. Piaścika protokołu urzędzenia wsi Siemionowo z 8 grudnia 1905, 16 kurpiów z Pełt, Brzozowego Kąta i Świdwiborka otrzymało od 2 dziesięcin 1187 sążni do 2 dziesięcin 1523 sążni czyli w granicach 5 mórg<sup>52</sup>.

W początkach XX wieku średnie obciążenie podatkami w powiecie ostrołęckim według danych z 1904 roku wynosiło 40,9 kopiejki z morga. Szczegółowe dane dotyczące ziem chłopskich i mieszkańców miasteczka Myszyniec dla roku 1899 wykazują bardzo nierównomierne obciążenie podatkowe.

Podatki były więc jeszcze jednym czynnikiem wpływającym na szybszą proletaryzację Kurpiów w powiecie kolneńskim.

##### 5. SZACHOWNICA GRUNTÓW CHŁOPSKICH I PRÓBY JEJ LIKWIDACJI

Uwłaszczenie przyniosło więc liczne spory związane z szachownicą gruntów. Ponieważ jednak we współczesnej publicystyce i późniejszej historiografii brak powszechnej separacji<sup>53</sup> uważano za podstawową wadę reformy 1864 roku i późniejszego ustawodawstwa, warto zająć się bliżej tym terenem, na którym właśnie zamianę tego rodzaju usiłowano przeprowadzić i gdzie już w żadnym wypadku nie mogły wchodzić w grę motywy stosunku do wielkiej własności, jak sugerowała to publicystyka i historiografia.

Szachownica z lasami rządowymi była dokuczliwa dla samych Kurpiów. Skarżyli się oni m. in. w 1871 r. na brak przegonu do niewielkich kawałków uwłaszczonych na terenie leśnictwa Nowogród<sup>54</sup>. W tej sytuacji chłopi w roku 1871 sami występowali z inicjatywą separacji. Łomżyńska Izba Skarbowa zaproponowała w 1872 r. przeprowadzenie zamiany ziemi z wsiami Zalesie, Kopaczyska i Wach gminy Wach oraz Przewrotna Góra gminy Nasiadki, a w 1873 r. z wsiami Karaska, Chudek i Bandysie. Kopaczyska oddały nieco gruntów ornych, zrzekły się pretensji do ziem zabranych im w roku 1860 otrzymując w zamian więcej ziemi, przeważnie jednak piaski i błota. Bandysie otrzymały teren zalesiony. Podobnie wieś Zalesie, która oddała skarbowi 32 morgi, dostała w zamian 220 mórg o niższym jednak ogólnym dochodzie. Były to bowiem grunta zalesione, częściowo zaś lotne piaski, a władze skarbowe zastrzegały sobie wyrąb lepszych drzew z tych ostatnich<sup>55</sup>.

Z kolei zaprojektowano zamiany z wsiami Pełty, Świdwiborek, Biały Lasek, Charciabalda, Grale, Siarczalotka, Brzozowy Kąt, Gibalka, Kadzidło, Surowe, Krubie i Rososz. W Świdwiborku chłopi mieli otrzymać odszkodowanie za grunta utracone w roku 1861. Pełty miały dostać przy zamianie więcej ziemi, ale część stanowiły grunta nadające się do uprawy co 3 lata, co 6 lat, względnie całkowite nieużytki<sup>56</sup>.

<sup>51</sup> Tamże oraz F. Piaścik, *Csadnictwo w Puszczy Kurpiowskiej*, Warszawa 1939. Sugestie co do genezy niektórych nazw, podaje na podstawie wykazu urzędników publikowanego corocznie w *Pamiętnik Książce Łomżyńskiej guberni*.

<sup>52</sup> F. Piaścik op. cit.

<sup>53</sup> Por. mój artykuł *Przymusowe scalanie ziemi w Królestwie Polskim*, „Kwartalnik Historii i Kultury Materialnej” t. IX 1961, nr 2.

<sup>54</sup> Łomżyńska Izba Skarbowa do Wydziału Finansów 14 października 1871. CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 519, k. 2.

<sup>55</sup> CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 519, k. 15, 23, 26, 27, 36, 75, 82, 93, 106, 110, 163, 165, 167 i 170.

<sup>56</sup> CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 1105, k. 10.

W Gralach i w Gibałce w wyniku zamiany chłopci mieli dostać mniej ziemi. W Siarczalonce chłopci oddawali między innymi kawałki ziem żytnych II klasy, otrzymując w zamian gorsze. W Brzozowym Kącie chłopci nie chcieli zgodzić się na oddanie polan leśnych, na których paśli inwentarz, domagali się też utraconych w roku 1846 pastwisk. Większość ziem, które oferował w zamian Kurpiom zarząd lasów, miała być dopiero przez chłopów karczowana. Miały to wynagrodzić dodatkowe korzyści dla wsi punkty umowy: Zaprojektowano bowiem sprzedaż drzewa według taksy bez licytacji w Surowem, Kadzidle, Krubiu, Charciabaldzie, Siarczalonce, Brzozowym Kącie i Pełkach, z rozłożeniem spłat zależnie od wsi, na okres od 3 miesięcy do 3 lat. W Kadzidle miały przejść w posiadanie chłopów błota i piaski lotne, a ogólna dochodowość ponad 907 mórg wynosiła około 46½ rubla rocznie<sup>57</sup>.

Wieś Zalesie chciała doprowadzić zamianę do końca, tymczasem jeszcze w roku 1874 umowa nie była zatwierdzona przez władze petersburskie<sup>58</sup>. Wieś Grale interweniowała po trzech latach o dotrzymanie umowy, kładąc zresztą nacisk głównie na wynagrodzenie za ziemię, którą zabralo leśnictwo<sup>59</sup>. W zaprojektowanych przez Łomżyńską Izbę Skarbową umowach Wydział Finansów zakwestionował w roku 1877 sprzedaż gruntów bez licytacji dla Pełt, Świdwiborka (chodziło o ziemie wykarczowane przez bezrolnych po roku 1864), Siarczalunki, Brzozowego Kata, Kadzidla i Krubia — łącznie 814 mórg, jak i sposób przeprowadzenia nowych granic lasów, niekorzystny dla skarbu. Zgodzono się jedynie zatwierdzić umowy z Białusznym Laskiem, Gralami i Surowem oraz parę dalszych, uzależniając te ostatnie od dokonania poprawek. W stosunku do szeregu wsi zalecono rozpocząć na nowo rokowania według wydanych tymczasem przepisów o separacji przymusowej z końca 1875 roku<sup>60</sup>. Chłopi zaś uważali, że zawarte i zatwierdzone przez Łomżyńską Izbę Skarbową umowy winny być obowiązujące dla władz i domagali się (np. wieś Kadzidło) ich zatwierdzenia przez władze petersburskie<sup>61</sup>. Łomżyńska Izba Skarbowa w roku 1880 stwierdziła, że wieś Kadzidło nie może być rozseparowana według nowych przepisów, pozwalających dawać jedynie ziemię o jedną klasę gorszą. Chłopi domagali się tu zresztą utraconych w roku 1846 pastwisk. Izba proponowała więc w tym wypadku załatwienie sprawy drogą umowy dobrowolnej, wbrew wcześniejszemu zaleceniu Wydziału Finansów, by zastosować przepisy z 1875 roku<sup>62</sup>. W powiecie przasnyskim prace nad separacją lasów rządowych od ziem chłopskich rozpoczęto niedługo przed wydaniem przepisów 1875 roku. Tylko pięć wsi (m. in. Jednoróżec, Lipa, Wójtowy Most i Grabinek) odseparowano w latach 1848—55 na zarządzenie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu. W roku 1874—na podstawie umów dobrowolnych przeprowadzono separację z wsiami Parciaki i Budy Przysieki. Natomiast 10 wsi odmówiło zawarcia umów<sup>63</sup>.

<sup>57</sup> CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 1105, k. 39—86.

<sup>58</sup> Prośba wsi Zalesie z 9 lutego 1874. CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 519, k. 176.

<sup>59</sup> Prośba wsi Grale 23 lipca 1875. Tamże, k. 191.

<sup>60</sup> Tamże, sygn. 1105, k. 86—89.

<sup>61</sup> Prośba wsi Kadzidło do ministra finansów 15 marca 1878. Tamże, k. 95.

<sup>62</sup> Łomżyńska Izba Skarbowa do Wydziału Finansów 3 lipca 1880. Tamże, k. 144.

<sup>63</sup> P. o. komisarza ekonomicznego Płockiej Izby Skarbowej K. Małachowski do PIS 2 stycznia 1878. CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 1137, k. 4.

Na działalność przeprowadzającego separację z ramienia Płockiej Izby Skarbowej K. Małachowskiego wieś Olszówka w gminie Jednorózek wniosła skargę do gubernatora płockiego<sup>64</sup>. Po wydaniu przepisów 1875 roku przystąpiono do zamian przymusowych zaprojektowanych przez Małachowskiego. Wieś Połoń w leśnictwie Przasnysz miała za 96 mórg 162 pręty otrzymać aż 182 morgi 230 prętów. Chłopi jednak mieli oddać 5 m. 115 prętów ziem żytnich I klasy, nie otrzymując w zamian ziem tej kategorii, za 34 morgi ziem II klasy dostawali tylko 3 m. 61 pr., otrzymując nadwyżkę ziem III klasy, a nawet 19 m. 103 pr. uprawnych co 3 lata. Mieli też dostać więcej łąk i pastwisk<sup>65</sup>. Projekt był wyraźnie pomyślany tak, by zapobiec wypasom, ale straty w najlepszych ziemiach były dla wsi dotkliwe. Małachowski opracował też projekty zamian przymusowych z pozostałymi wsiami w liczbie 10, oraz uzupełniającą separację wsi Jednorózek<sup>66</sup>. Między innymi do zamiany przeznaczono ziemię wydzierżawioną uprzednio przez władze skarbowe małorolnym<sup>67</sup>.

Oprócz szachownicy gruntów z lasami rządowymi bardzo utrudniała gospodarowanie szachownica wewnętrzna ziem chłopskich. Właśnie w tym rejonie rozmiary jej były tak duże, że stawała się ona istotnym hamulcem rozwoju rolnictwa. Szczegółowe dane zebrane w guberni łomżyńskiej wiosną 1909 roku przez niezmiennego członka Łomżyńskiego Gubernialnego Urzędu do Spraw Włościańskich, A. Ejmonta, dotyczą już okresu postępującego scalania. Postulując przeprowadzenie przymusowej separacji<sup>68</sup> i dowodząc że szachownica gruntów na Kurpiach tłumaczy się sposobem zasiedlania puszczy, i porządkiem karczunku lasu<sup>69</sup>, Ejmont stwierdził, iż spośród 8579 gospodarstw kurpiewskich tylko 159 posiada ziemię w jednym kawałku, a 1561 gospodarstw w 2 do 5 kawałków<sup>70</sup>.

Wsie kurpiowskie posiadały często równoczesną zewnętrzną szachownicę z lasami rządowymi i kilku sąsiednimi wsiami. Z opisu geodezyjnego wsi Trzcianka gminy Czerwone z 1893 r. sporządzonego przez mierniczego Łomżyńskiego Gubernialnego Urzędu do Spraw Włościańskich — Zielińskiego, wynika, że wieś ta miała szachownicę z leśnictwem Nowogród i pięciu sąsiednimi wsiami. W kawałku nr 1 były przemieszane grunta 5 wsi i leśnictwa, w kawałku nr 12 sześciu wsi i leśnictwa<sup>71</sup>. Podobna była sytuacja w innych wsiach tej gminy<sup>72</sup>. Wieś Wincenta według planu z 1872 roku miała szachownicę zewnętrzną z chłopami jednej wsi i drobną szlachtą z dwóch wsi. Duża była tu też szachownica wewnętrzna. Najzamożniejsi we wsi chłopci Paweł Rybka (20 m. 130 pr.) i Antoni Demlek (22 m. 124 pr.) mieli ziemię w 45 kawałkach każdy, w tym 30 w pierwszym, a 37 w drugim gospodarstwie stanowiły kawałki pastwiska. Najmniejsze we wsi gospodarstwa poniżej

<sup>64</sup> AGAD (obecnie Archiwum Płockie). Inwentarz akt kancelarii gubernatora płockiego pozycja 635 (1874/5 rok). Poszyt ten niestety zaginął już po wojnie.

<sup>65</sup> CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 519, k. 233—277.

<sup>66</sup> K. Małachowski do PIS 2 stycznia 1878, op. cit.

<sup>67</sup> CAHL, zespół 387, inw. 26, sygn. 519, k. 226. Zob. również przypis 25.

<sup>68</sup> A. P. Ejmont, *Czerespółosica w Łomżyńskiej guberni*, Łomża 1909, s. 37.

<sup>69</sup> Tamże, s. 21.

<sup>70</sup> Tamże, s. 32.

<sup>71</sup> WAP Białystok, Komisarz włościański powiatu kolneńskiego 6.

<sup>72</sup> WAP Białystok, Komisarz włościański powiatu kolneńskiego 4, 5 i 8.



Tabela 7

Szachownica gruntów na Kurpiach w 1909 roku <sup>73</sup>

	Liczba wsi <sup>74</sup>	Ogólna liczba gospodarstw	Liczba gospodarstw							
			w 1 kawałku	w 2—5	w 5—10	w 10—20	w 20—30	w 30—40	ponad 40	
Gmina Dylewo	25	782	23	87	193	60	220	110	89	
Myszyniec	14	1364	2	345	223	226	226	199	143	
Nasiadki	23	957	28	434	115	70	33	129	148	
Wach	21	1114	—	140	547	102	223	102	—	
Czerwone	19	795	67	142	139	47	160	210	30	
Gawrychy	28	1191	39	43	82	202	376	264	185	
Łyse	20	1176	—	42	124	204	351	388	67	
Turośl	24	1200	—	328	367	186	86	133	100	

<sup>73</sup> Wg. danych E. Jmонта, op. cit., s. 24 i 28.<sup>74</sup> A. Chętnik, w „Ziemi” w 1914 r. podawał inną liczbę wsi w poszczególnych gminach powiatu ostrołęckiego.

3 mórg miały też ziemie w 6—11 kawałkach<sup>75</sup>. We wsi Gąski gminy Gawrychy w latach 90-tych gospodarstwo nr 5 (11 m. 235 pr.) miało ziemie te rozrzucone w 46 kawałkach<sup>76</sup>.

Współczesna prasa polska starała się, propagując likwidację szachownic, zwracać uwagę raczej na wypadki krańcowe, mniej wnikając w głębsze przyczyny tych zjawisk. W „Gazecie Świątecznej“ w roku 1902 przytaczano przykład chłopca z gminy Baranowo, który mając 100 mórg (w tym 30 mórg ziem ornych) z trudem wiązał koniec z końcem<sup>77</sup>. W korespondencji z Dylewa Nowego w tymże roku pisano, zaraz po scaleniu, że ziemie ich znajdowały się w 50—60 miejscach; nie mogły wyżywić rodziny nawet gospodarstwa 40 morgowe; w szachownicy doszukiwano się przyczyn emigracji<sup>78</sup>. Również w rozrzuconiu gruntów mieszczan-rolników myszynieckich w 30—40 kawałkach widziano przyczynę ich sytuacji materialnej<sup>79</sup>. Chętnik wspominał o 20 morgach w 80 kawałkach, oraz 15 morgach w 50 i więcej kawałkach<sup>80</sup>. W „Pamiętniej kniżce łomżyńskiej gubernii“ stwierdzano, że 30—50 morgowe gospodarstwa chłopskie mają ziemie w 100—150 kawałkach<sup>81</sup>.

W tej sytuacji w końcu XIX wieku rozpoczęła się na Kurpiach akcja scalenkowa. Dążyła do przeprowadzenia scalenia część chłopów, popierały tę akcję po roku 1891 władze włościańskie, sugerując chłopom przy separacji wprowadzenie urządzenia kolonialnego. Zdaniem Anczykowskiego sprzeciwiali się rozkolonizowaniu przed r. 1891 nieliczni, na ogół jednak zamożniejsi chłopci, zawdzięczający istniejącej sytuacji względny swój dobrobyt<sup>82</sup>. W sumie rezultaty tej akcji były znaczne. Podsumowując je w początkach 1914 roku Chętnik stwierdzał, że urządzenie kolonialne wprowadzono we wszystkich 22 wsiach gmin Dylewo, 13 wsiach gminy Myszyniec, 11 wsiach gminy Nasiadki przy rozpoczętych pracach w trzech dalszych wsiach, wreszcie w 10 wsiach gminy Wach. Z wyjątkiem tej ostatniej gminy w pozostałych urządzenie kolonialne objęło całość lub zdecydowaną większość wsi<sup>83</sup>. W pierwszych latach po ukazie 1891 roku postępy tej akcji były jeszcze słabe, objęła ona kilka wsi. Przełomowy był chyba rok 1895, gdy scalono Stary Myszyniec, Wach, Zalesie i Wolkowe<sup>84</sup>. Przytaczano te wsie potem jako przykłady, że gdy przeprowadzi się dobre scalenie cała okolica przykład ten naśladować<sup>85</sup>. Duży rozgłos wywołało scalenie Dylewa Nowego, przeprowadzone równocześnie z dwiema innymi wsiami tej gminy w r. 1902<sup>86</sup>. Z Kadziła

<sup>75</sup> WAP Białystok, Łomżyński Gubernialny Urząd do Spraw Włościańskich 9.

<sup>76</sup> WAP Białystok, Komisarz włościański powiatu kolneńskiego 11.

<sup>77</sup> „Gazeta Świąteczna” 1902, nr 1108.

<sup>78</sup> „Gazeta Świąteczna” 1902, nr 1116 i 1133.

<sup>79</sup> W. O. z Myszyńca w powiecie ostrołęckim, „Gazeta Świąteczna” 1898, nr 897.

<sup>80</sup> A. Chętnik, *Puszcza Kurpiowska*, Warszawa 1913, s. 136. Zob. też: F. Piasek, op. cit., s. 36 i 38 (gospodarstwo w Brzozowym Kącie w 125 kawałkach i w Łazie Sowińskim po kilkadziesiąt). A. Chętnik, *Z Zielonej Puszczy*, „Ziemia” 1914.

<sup>81</sup> *Pamiętna Kniżka Łomżyńskiej gubernii na 1896 god.*, Łomża 1896, cz. IV, s. 177 n.

<sup>82</sup> S. Anczykowski, op. cit., s. 289.

<sup>83</sup> A. Chętnik, *Z Zielonej Puszczy*, „Ziemia” 1914.

<sup>84</sup> Odczyt hr. Adama Starzeńskiego 16 maja 1900 „O szachownicach gruntowych” wygłoszony na zebraniu Towarzystwa Rolniczego w Łomży. „Gazeta Rolnicza” nr 22 z 20 maja/2 czerwca 1900.

<sup>85</sup> J. Rabek, *O komasacji czyli scaleniu gruntów*, „Zaranie” nr 7 z 17 lutego 1910.

<sup>86</sup> „Gazeta Świąteczna” 1902, nr 1116 i 1133. W. Kocent-Zieliński, *Jak usuwać szachownicę i przeprowadzać kolonizację gruntów*, Warszawa 1907, s. 28.

pisano do „Zorzy“ w roku 1911, że wiele wsi scala się i tylko jedna w gminie pozostała niescalona<sup>87</sup>. Prace miernicze w roku 1914 były jeszcze nadal prowadzone w kilku wsiach, wykorzystywano zimę, by przeprowadzić pomiar mokrych łąk (np. w scalonym wiele lat wcześniej Wolkowem) i opracować nową klasyfikację ziemi<sup>88</sup>. Kończono prace w gminie Nasiadki, kontynuowano je w gminie Wach (wieś Wykrot)<sup>89</sup>. Prowadzono też scalanie, już na podstawie ogólnych przepisów, w paru wsiach powiatu kolneńskiego<sup>90</sup>. Prace te nie zostały jednak ukończone<sup>91</sup>.

Należy pamiętać, że prace te obciążyły znacznymi kosztami wieś kurpiowską. Mierniczy pobierał 3 rb za dzień, potem jednak zarysowała się konieczność zamiany ich mierniczymi ze stałą pensją, gdyż prace przy kolonizacji były technicznie skomplikowane<sup>92</sup>. Jedna z wsi w powiecie ostrołęckim po scaleniu w 1911 roku stwierdzała, że „dużo nas to kosztowało“<sup>93</sup>. Cześć chałup wznoszono z nowego materiału, co kosztowało 600—800 rb. Klasyczna zasada wydzielania ziem w jednym kawałku nie zawsze dawała się wprowadzić. W Olszynch pod Myszynćem w roku 1903 po długich sporach z komisarzem pozostawiono nienaruszone siedziby i łąki, pola zaś w jednym lub dwóch działach<sup>94</sup>. Nie rozważając szczegółowo tej sprawy omawianej w cytowanej pracy Piaścika, warto zwrócić uwagę na szczególne komplikacje związane z błotnistymi łąkami<sup>95</sup>.

#### 6. SEZONOWA I STAŁA EMIGRACJA KURPIÓW

Stały przyrost ludności, przy braku nowych ziem i zacofaniu ekonomicznym omawianego regionu prowadził również na Kurpiach do szybkiej proletaryzacji ludności. Dane Warszawskiego Komitetu Statystycznego z początku lat 90-tych są dalekie od ścisłości, pozwalają jednak na ogólną orientację w postępie wspomnianych procesów.

Bezrolni w latach 90-tych mieli stanowić według tych zaniżonych bardzo danych w 11 gminach kurpiowskich, licząc razem z rodzinami, 3133 osoby (1929 w gminach powiatu przasnyskiego, 799 ostrołęckiego i 406 kolneńskiego). Z tego, wobec braku wielkiej własności, przypadać miało 22 robotników rolnych w folwarkach, 113 stałych robotników u chłopów, zdecydowaną zaś większość stanowili najemnicy dniówkowi. Dla nich brak było pracy na miejscu. Bogate gospodarstwa chłopskie

<sup>87</sup> J. Sobiech, *Z Kadzińa w pow. ostrołęckim na Kurpiach*, „Zorza“ 1911, nr 26, s. 512. Korespondent był jednym z wychowanków szkoły w Pszczelinie, którzy odegrali istotną rolę na Kurpiach przed pierwszą wojną.

<sup>88</sup> Łomżyński gubernialny urząd spraw włościańskich do mierniczego Turckiego 14 stycznia 1914 i 11 kwietnia 1914. Zaświadczenie wójta gminy Myszyniec z 16 stycznia 1914. AGAD, Łomżyński Gubernialny Urząd do Spraw Włościańskich 1, k. 77—79.

<sup>89</sup> ŁGUSW do mierniczego Kantora 17 stycznia 1914. Tamże, k. 166.

<sup>90</sup> ŁGUSW do mierniczego Wozniesińskiego 20 lutego 1914. Tamże, k. 89, zob. też k. 167.

<sup>91</sup> ŁGUSW do Wydziału Ziemińskiego 14 grudnia 1917. Tamże, k. 202.

<sup>92</sup> A. Sołtys-Jaworski, *Zamietki ziemlemiera po żguczim woprosam*, Łomża 1899, s. 46 i 94.

<sup>93</sup> *Po scaleniu gruntów*, „Gazeta Świąteczna“ 1912, nr 1656.

<sup>94</sup> *Zamiana gruntów i scalenie osad*, „Gazeta Świąteczna“ 1903 nr 1163.

<sup>95</sup> AGAD, Łomżyński Gubernialny Urząd do Spraw Włościańskich 1.

na Kurpiach nie były tak silne, by na masową skalę zatrudniać najemników dniówkowych. Zarobkowano więc głównie poza regionem. Rynkiem pracy dla robotników dniówkowych z zachodniej części Kurpiowszczyzny był Przasnysz, skąd najmowano ich do odległych nieraz kilkanaście mil majątków<sup>96</sup>. Podstawowym jednak źródłem zarobkowania tej ludności stała się na przełomie XIX i XX wieku emigracja do Ameryki i do Prus. Według danych Warszawskiego Komitetu Statystycznego jej rozmiary w ciągu lat 90-tych wzrosły w dwóch gminach powiatu kolneńskiego ponad dwudziestokrotnie. W roku 1900 na zarobek do Prus udało się z gmin kurpiowskich 11 716 osób, w tym 7137 z powiatu kolneńskiego, 2693 z ostrołęckiego i 1886 z przasnyskiego<sup>97</sup>. Z danych A. Chętnika wynika, że w roku 1914 emigracja poczyniła dalsze postępy. Z 12 tysięcy mieszkańców gmin Wach, 2 tysiące przebywało w Ameryce, a około 3,5 tysiąca pobierało przepustki graniczne do Prus. Z gminy myszynieckiej w roku 1912 udało się na cały sezon do Prus do 3 tysięcy osób. Z 10 tysięcy mieszkańców gminy Gawrychy 1,5 tysiąca udało się do Ameryki. Z gminy Nasiadki z 7630 mieszkańców do Ameryki udało się aż 1567, niezależnie od zarobkujących w Prusach. Ze wsi Dylewo było w Ameryce do 400 osób<sup>98</sup>. Dane te zebrane przez Chętnika na podstawie ksiąg ludności pozwalają orientacyjnie ocenić rozmiary emigracji z Kurpiów w XX wieku. Szukała zarobków nie tylko ludność bezrolna i rodziny chłopów-gospodarzy, ale i ci ostatni. Szczególnie licznie emigrowała młodzież zagrożona służbą wojskową<sup>99</sup>.

Emigracja przyniosła wsi kurpiowskiej znaczne dochody pozwalające na utrzymanie gospodarstw, a nawet ulepszenia. Dochody gminy Wach z emigracji amerykańskiej A. Chętnik oceniał na 150 tysięcy rubli rocznie (czyli przeciętnie 75 rb na jednego emigranta), dochoły wsi Dylewo na 40 tys. rb (przeciętnie 100 rb). W gminie myszynieckiej odnotował wpływy 20 tys. rb z Ameryki i 10 tys. rb z Prus. Są to naturalnie dane szacunkowe. Większość emigrantów wracała potem na Kurpie<sup>100</sup>. Emigranci czasem sprzedawali ziemię lub oddawali ją w dzierżawę, raczej jednak pozostawiała część rodziny usiłująca utrzymać gospodarstwo.

Rozwijająca się emigracja zaniepokoiła miejscowe władze. W początkach 1911 roku przystąpiły one do aresztowań wśród Żydów w powiecie ostrołęckim, a zwłaszcza w Myszyńcu, zarzucając im pośrednictwo w przetrzymaniu emigrantów za granicę. Na żądanie tych władz warszawski generał-gubernator 16 września 1911 zakazał na dwa lata pobytu w guberniach pogranicznych podejrzanym, wśród nich 5 Żydom z Myszyńca (Kellerowie, Sztabinowicz, Broderzon, Peciner)<sup>101</sup>, którzy przesiedlają się do Sokołowa. Miejscowe władze wciąż poszukują agentów emigracyjnych. Naczelnik powiatu we wrześniu 1912 roku sugeruje, że po

<sup>96</sup> D. Staszewski, *Moralność i umoralnienie Kurpiów*, Płock 1903, s. 34. K. Ruski, *Puszcza myszyniecka*, „Ziemia”, nr 44, 4 listopada 1911.

<sup>97</sup> *Statistika wychoda raboczych za granice z 1900 po 1903 g.*, Trudy WSK, wyp. XIX. Warszawa 1902—1903.

<sup>98</sup> A. Chętnik, *Z Zielonej Puszczy*, „Ziemia” 1914. O 3 tysiącach zarobkujących z gminy w Prusach również H. Syska, *A w Zielonej, w Myszynieckiej*, Warszawa 1956, s. 161.

<sup>99</sup> Szczegółowe dane z niektórych gmin podaje w cytowanych artykułach na łamach „Ziemi” A. Chętnik.

<sup>100</sup> K. Ruski, *Puszcza Myszyńska*, „Ziemia” nr 457 z 11 listopada 1911.

<sup>101</sup> AGAD, Kancelaria gubernatora łomżyńskiego, Ref. I, 34/1911, k. 111.

usunięciu 12 agentów emigracja załamała się<sup>102</sup>. Ale już w grudniu komendant straży pogranicznej w Myszyncu alarmuje, że w miejscowości tej mieści się całe biuro emigracyjne, złożone z 17 Żydów (kierownikami w liczbie 6 mieli być głównie wysiedleni) i 6 chłopów z okolicznych wsi (Dąbrowa, Pełty, Stary Myszyniec) w roli pomocników. Ppłk Tolstopiatow zarzucał wspomnianym osobom przekupywanie posterunków granicznych i żandarmerii oraz przerzucanie całych partii emigrantów przez granicę. Żądał więc wysiedlenia 23 „agentów“ za Dniepr<sup>103</sup>. Nie tu jednak tkwiły przyczyny emigracji, by można było jej zapobiec tego rodzaju środkami administracyjnymi.

#### 7. PRZEOBRAŻENIA NA KURPIACH W POCZĄTKACH XX WIEKU

Omawiany okres przynosi wyraźny wzrost aktywności politycznej wsi kurpiowskiej. Kurpie, którzy wzięli masowo udział w powstaniu styczniowym<sup>104</sup>, później w warunkach ucisku narodowego przechowali dawne tradycje. Bierny opór przeciwko szkole rosyjskiej był dość powszechną formą walki. Zamożniejsi Kurpie starali się na własny koszt wynajmować prywatnych nauczycieli<sup>105</sup>. Rozwijało się tajne nauczanie.

Sieć szkół rządowych nie była zbyt liczna. Przed rokiem 1865 otwarto szkoły w Myszyncu, Kadzidle i Lipniaku, w latach 1865—73 w Wachu, Nasiadkach, Lemanie, Turośli, Czerwonem i Zabelu<sup>106</sup>. Później nastąpił wyraźny zastój w rozwoju sieci szkolnej. W okresie rewolucji 1905 roku wieś kurpiowska wzięła czynny udział w walce o szkołę polską. We wrześniu wysunięto hasło nauki w języku polskim w Zabelu gm. Czerwone<sup>107</sup>. W listopadzie zamknięte zostały w Kolneńskiem rosyjskie szkoły, m. in. w Turośli, Czerwonem, Łyse i Lemanie. Mieszkańcy Myszynca odmówili też posyłania dzieci do szkół, żądając nauki wszystkich przedmiotów po polsku<sup>108</sup>. W grudniu wieś Łyse znów żądała nauki w języku polskim, uniemożliwiając, po odmowie nauczyciela, prowadzenie zajęć<sup>109</sup>. W czasie rewolucji powstała sieć szkół polskich. Naczelnicy powiatów ostrołęckiego i kolneńskiego w końcu 1906 r. stwierdzali, że nie ma tu ani jednej szkoły Polskiej Macierzy Szkolnej<sup>110</sup>. Gubernator konstatawał jednak, że bez zgody władz zorganizowano

<sup>102</sup> Naczelnik powiatu ostrołęckiego do gubernatora łomżyńskiego 20, września 1912. Tamże, k. 190.

<sup>103</sup> Komendant 2 oddziału do komendanta 9 łomżyńskiej brygady pogranicznej 10 grudnia 1912. Tamże, k. 201.

<sup>104</sup> O tradycji powstańczej 1863 r. w piosenkach kurpiowskich pisał w r. 1934 A. Chętnik. Zob. też wzmiankę o mogile powstańczej w artykule K. Ruskiego, *Puszcza Myszyniecka*, „Ziemia” nr 45, 11 listopada 1911.

<sup>105</sup> W. Czajewski, *Kurpie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1881, nr 295—298, s. 163.

<sup>106</sup> D. Anuczyn, op. cit. (mapy).

<sup>107</sup> Gubernator łomżyński S. Korf do general-gubernatora warszawskiego G. Skałona 14/27 września 1905, *Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905—1907 r.*, opr. St. Kalabiński i F. Tych, t. I, Warszawa 1958, s. 459.

<sup>108</sup> S. Korf do G. Skałona 11/24 listopada 1905 r. Vicegubernator łomżyński B. Rozenszyld-Paulin do Skałona 18 listopada/1 grudnia 1905. Tamże, t. II, Warszawa 1960, s. 321 i 323.

<sup>109</sup> S. Korf do G. Skałona 5/18 grudnia 1905. Tamże, t. II, s. 328.

<sup>110</sup> Naczelnik powiatu ostrołęckiego do gubernatora łomżyńskiego 2 listopada 1906 i Naczelnik powiatu kolneńskiego do gubernatora łomżyńskiego 6 listopada 1906, AGAD, Kancelaria gubernatora łomżyńskiego, Ref. II, 118/1906, k. 42 i 46.

szkoły we wsiach *poczti powsiemiestno*<sup>111</sup>. Później utworzona została szkoła PMS w Wincencie. Konstatając bojkot szkoły rosyjskiej naczelnik powiatu kolneńskiego zwracał uwagę na wysokie składki szkolne PMS. Bojkot szkoły rosyjskiej miał znów miejsce w początkach 1908 roku w czterech szkołach tego powiatu, m. in. w Turośli, Lemanie i Zalesiu<sup>112</sup>.

Już 26 stycznia 1905 na zebraniu gminnym w Dylewie zażądano wprowadzenia języka polskiego do urzędowania w gminie. Były wójt Mateusz Perzon usunięty za udział w przerzucie emigrantów przez granicę, wpisał do księgi uchwałę zebrania w języku polskim. Za przywódcę chłopów władze uważały bogatego gospodarza z Dylewa Piotra Kaczyńskiego<sup>113</sup>. Niszczono też w Kolneńskim tablice rosyjskie, m. in. w Łyse i Turośli<sup>114</sup>. Ośrodkiem oporu przeciwko językowi rosyjskiemu były w tym rejonie cztery gminy powiatu kolneńskiego wśród nich Łyse, Turośl i Gawrychy. Rzucono tu hasło nie przyjmowania zarządzeń władz w języku rosyjskim, nie podporządkowania się ich zaleceniom i odmowy płacenia podatków<sup>115</sup>. W lipcu 1905 roku wieś Łyse ogłosiła bojkot wyrobów monopolowych<sup>116</sup>. W sprawach językowych podejmowały też uchwały w początkach 1906 roku gminy Dylewo i Nasiadki<sup>117</sup>. W maju 1906 roku nałożono karę na przywódcę wystąpień przeciw językowi rosyjskiemu w gminie Jednorożec — Wróbla<sup>118</sup>. W listopadzie 1905 roku po manifestacie październikowym odbyła się w Kadzidle manifestacja, którą mieli zorganizować Piotr Kaczyński i Mateusz Perzon<sup>119</sup>.

Jedną z najbardziej powszechnych form walki w czasie rewolucji były na Kurpiach spory związane z użytkowaniem lasów, powodujące zresztą liczne zatargi od czasów uwłaszczenia. Chłopi w gminie Gawrychy w czerwcu 1905 roku przystąpili do wypasu bydła w lasach rządowych<sup>120</sup>. W listopadzie 40 chłopów wsi Zdunek gminy Wach wyrąbało kawałek lasu w leśnictwie Myszyniec pod hasłem, że „to nasz las nie moskiewski”<sup>121</sup>. W tym samym czasie przystąpili do wyrębu lasu, o który toczyli długoletni spór, chłopi w Jednorożcu. Gubernator płocki skierował do Jednorożca egzekucję wojskową<sup>122</sup>. W maju 1907 roku wieś Strzałki po wyrębie lasu rządowego stawiała opór w czasie szaco-

<sup>111</sup> Gubernator łomżyński do naczelników powiatów 31 stycznia 1907. Tamże, k. 55.

<sup>112</sup> Naczelnik powiatu kolneńskiego do gubernatora łomżyńskiego 10 marca 1908. Tamże, k. 112.

<sup>113</sup> S. Korf do generała gubernatora warszawskiego M. Czertkowa 12/25 lutego 1905. *Walki chłopów Królestwa Polskiego*, t. I, s. 405—406.

<sup>114</sup> P. o. zastępcy general-gubernatora warszawskiego do spraw policyjnych W. Czerkasow do G. Skałona 11/24 listopada 1905. B. Rozenszyld-Paulin do G. Skałona 18 listopada / 1 grudnia 1905. *Walki chłopów Królestwa Polskiego*, t. II, s. 321, 324.

<sup>115</sup> P. o. dyrektora kancelarii general-gubernatora warszawskiego M. Jaczewski do S. Korfa 13/26 stycznia 1906. *Walki chłopów Królestwa Polskiego*, t. II, s. 348

<sup>116</sup> W. Czerkasow do general-gubernatora warszawskiego K. Maksimowicza 21 czerwca / 4 lipca 1905. Tamże, t. I, s. 444.

<sup>117</sup> Wykaz wydarzeń politycznych w guberni łomżyńskiej. Tamże, t. II, s. 363.

<sup>118</sup> G. Haffenberg do G. Skałona 29 kwietnia / 12 maja 1906. Tamże, t. III, s. 399

<sup>119</sup> W. Czerkasow do G. Skałona 11/24 listopada 1905. Tamże, t. II, s. 319.

<sup>120</sup> W. Czerkasow do K. Maksimowicza 7/20 czerwca 1905. Tamże, t. I, s. 435.

<sup>121</sup> Naczelnik łomżyńskiego gubernialnego zarządu żandarmerii płk Waulin do departamentu policji 19 listopada 2 grudnia 1905. Tamże, t. II, s. 324.

<sup>122</sup> „Głos Gromadzki” z 30 stycznia 1906, nr 4. Gubernator płocki G. Haffenberg do G. Skałona 24 listopada / 7 grudnia 1905. *Walki chłopów*, t. II, s. 566—567.

wania szkód<sup>123</sup>. Strajki leśne, których uczestnicy nie pozwalali wywozić kupcom drzewa z lasów, objęły kilka gmin, ostro też były zwalczane przez władze, przeprowadzające liczne aresztowania. Tę formę walki zastosowały m. in. wsie Chudek gminy Dylewo oraz Dylewo Stare. Ta ostatnia wieś zapłaciła 250 rubli kary, a 10 uczestników wystąpienia trzymano miesiąc w areszcie<sup>124</sup>. We wsiach kurpiowskich można więc stwierdzić wszystkie główne nurty walk chłopów Królestwa w rewolucji 1905 roku<sup>125</sup>.

Fikcja samorządu wiejskiego i jego nadużycia wywołały po rewolucji wzmoczony sprzeciw chłopów. W gminie Myszyniec w roku 1912 został wójtem Jan Ropiak ze Swidwiborku, uprzednio sołtys, zastępca wójta i od 1 stycznia 1911 p. o. wójta<sup>126</sup>. W sierpniu 1912 roku w czasie manewrów wojskowych Ropiak wyznaczył na podwody całą wieś Dąbrowę. Część zwolnił za łapówki, wynajmując w zamian na koszt wsi furmanki, resztę posłał na 5 dni aż do Andrzejowa. Mimo zażaleń chłopów<sup>127</sup> Ropiak usunięty został dopiero w połowie 1914 roku po stwierdzeniu nieporządków w kasach pożyczkowych<sup>128</sup>. Udowodniono mu roztrwonienie pieniędzy, zaciąganie licznych pożyczek (w Myszyncu i u chłopek mających pieniądze z Ameryki), wreszcie podejrzewano o zamiar ucieczki<sup>129</sup>. W początkach 1914 chłopie gminy myszyńskiej wystąpili przeciw pisarzowi gminnemu, Załęskiemu. Zebranie gminne uchwaliło usunięcie go ze stanowiska. Naczelnik powiatu Blumenfeldt stanął jednak, wbrew komisarzowi, w obronie Załęskiego, któremu zarzucano m. in. branie łapówek za wydawanie przepustek granicznych. Nie pomagały monity z kancelarii generał-gubernatora. W lipcu 1914 roku pełnomocnicy osady Myszyniec projektowali wyjazd w tej sprawie do generał-gubernatora do Warszawy<sup>130</sup>. Kurpie dotkliwie poznawali istotny charakter samorządu gminnego pod opieką niemal wszechwładnego naczelnika powiatu. Walka ich zbiegała się z wysuwaniem wówczas przez „Zaranie“ hasłami przeciwstawienia się samowoli pisarzy gminnych<sup>131</sup>.

Początek XX wieku przynosi też inne zmiany. Wraz ze scaleniem bogatsza część wsi dąży do intensyfikacji swej gospodarki, zwłaszcza

<sup>123</sup> Meldunek zastępcy generał-gubernatora warszawskiego do spraw policyjnych gen. Uthofa 20 kwietnia/3 maja 1907. Tamże, t. III, s. 332.

<sup>124</sup> Wykazy wypadków politycznych w guberni łomżyńskiej. Tamże, t. II, s. 363 i t. III, s. 286. Zob. też A. Chętnik, *Jak się lud budził*, Warszawa 1919, s. 39.

<sup>125</sup> Zob. próbę statystycznego ujęcia tych zjawisk: St. Kalabiński i F. Tylich, *Walki mas chłopskich w Królestwie Polskim w rewolucji 1905—1907*, KłH 1955, nr 4—5, s. 15, 22, 24, 44, 49—51.

<sup>126</sup> AGAD, Kancelaria gubernatora łomżyńskiego, Ref. I, 116/1912, k. 2, 6, 9.

<sup>127</sup> Naczelnik łomżyńskiego gubernialnego zarządu żandarmerii do gubernatora łomżyńskiego 2 listopada 1912. Tamże, k. 11.

<sup>128</sup> Naczelnik powiatu ostrołęckiego do gubernatora łomżyńskiego 16 czerwca 1914. Tamże, k. 18.

<sup>129</sup> Naczelnik łomżyńskiego gubernialnego zarządu żandarmerii do gubernatora łomżyńskiego 27 kwietnia 1913. Naczelnik powiatu ostrołęckiego do gubernatora łomżyńskiego 17 czerwca 1914. AGAD, Kancelaria gubernatora łomżyńskiego, Ref. I, 181b/1913.

<sup>130</sup> Naczelnik łomżyńskiego gubernialnego zarządu żandarmerii do gubernatora łomżyńskiego 3 lutego 1914 i 30 maja 1914. Naczelnik powiatu ostrołęckiego do łomżyńskiego rządu gubernialnego 2 maja 1914. Naczelnik powiatu ostrołęckiego do gubernatora łomżyńskiego 9 sierpnia 1914. Kancelaria generał-gubernatora warszawskiego do gubernatora łomżyńskiego 28 kwietnia 1914. AGAD, Kancelaria gubernatora łomżyńskiego, Ref. I, 181b/1913.

<sup>131</sup> W. Piątkowski, *Dzieje ruchu zaraniarskiego*, Warszawa 1956, s. 92.

hodowli (mleczarstwo), próbuje ulepszać narzędzia itp. Już w roku 1899 powstaje spółka w Dylewie założona przez Mateusza Perzona, Piotra Pa'kę, Piotra Kaczyńskiego, Antoniego Pruszcza i Józefa Jaworskiego<sup>132</sup>. Gminne kasy pożyczkowe istniały w Zarębach i Gawrychach już w początku lat 70-tych<sup>133</sup>. Różne czynniki próbują infiltracji politycznej na wsi. Komisarz Nieznamow założył w roku 1900 myszyniecką gminną bibliotekę rosyjsko-polską, a w 1902 r. myszyniecką straż pożarną. W przeddzień 1905 r. dość szeroko kolportowany jest nielegalny „Polak”. W rejonie Dylewa i Kadzidla w 1905 r. działa Polski Związek Ludowy<sup>134</sup>. W r. 1908 powstają kółka parafialne w Łysem, Zalesiu i Lipinach, a w roku 1907 proboszcz ksiądz Karwacki zakłada myszynieckie towarzystwo spożywców, a dwa lata później myszyniecką czytelną parafialną<sup>135</sup>.

W latach 1912—3 powstaje kilka mleczarni, m. in. w Dylewie Starym, Dylewie Nowym, Olszewce i Czarnotrzewiu<sup>136</sup>. W roku 1912 mleczarnie dylewskie dały 5 tysięcy rubli dochodu. Śmietanę, a szczególnie masło dostarczano do Warszawy, częściowo zaś do Ostrołęki<sup>137</sup>. W kwietniu 1913 r. na okręgowym zebraniu mleczarskim w Ostrołęce obecnych było 30 członków, m. in. 3 z Dylewa Starego, 1 z Dylewa Nowego, 4 z Olszewki, 9 z Golanki. Omawiano sprawy przewozu kolejną masła i zbytu jaj<sup>138</sup>. Te ostatnie w większej ilości wysyłano z Ostrołęki w 1908 roku. Maślarnie w roku 1914 pracowały już w Dylewie (dwie), Kadzidle, Golance, Olszewce, Czarnotrzewiu i Brzozówce<sup>139</sup>. Maślarnia w Dylewie założona była przez 10 chłopów, wśród których byli twórcy dawnej spółki (Mateusz Perzon — kasjer maślarni i Józef Jaworski) czy też ich rodziny (Kaczyńscy i Prusaczkowie)<sup>140</sup>. Równocześnie Centralne Towarzystwo Rolnicze podjęło starania o podniesienie hodowli chłopskiej w Ostrołęckiem. Wpływ pokazów bydła na hodowlę był uprzednio kwestionowany<sup>141</sup>. W sierpniu 1912 roku CTR wysłała do guberni łomżyńskiej trzech instruktorów, którzy mają zbadać stan hodowli chłopskiej. Min. J. Grabowski udaje się do kolneńskiego, a J. Mieszkowski do ostrołęckiego<sup>142</sup>. W październiku 1912 r. zorganizowano pokaz bydła w Kadzidle<sup>143</sup>. W początkach 1913 roku Ostrołęckie Towarzystwo Rolnicze oraz komisja do spraw hodowli włościańskiej przy CTR organizują tygodniowe kursy hodowlano-rolnicze w Goworowie i Ostrołęce z łączną

<sup>132</sup> „Gazeta Świąteczna” 1899, nr 960.

<sup>133</sup> D. Anuczyn, op. cit. (mapy).

<sup>134</sup> B. Radlak, *Polski Związek Ludowy w rewolucji 1905—1907*, Warszawa 1962, s. 66.

<sup>135</sup> Naczelnik powiatu kolneńskiego do gubernatora łomżyńskiego 16 czerwca 1911. Naczelnik powiatu ostrołęckiego do gubernatora łomżyńskiego 7 lipca 1911. AGAD, Kancelaria gubernatora łomżyńskiego, Ref. II, 260/1911, k. 27 i 47.

<sup>136</sup> AAN, Centralne Towarzystwo Rolnicze 17.

<sup>137</sup> A. Chętnik, *Z Zielonej Puszczy*, „Ziemia” 1914.

<sup>138</sup> „Mleczarstwo” nr 4, 18 kwietnia 1913.

<sup>139</sup> A. Chętnik, *Z Zielonej Puszczy*, „Ziemia” 1914.

<sup>140</sup> Naczelnik powiatu ostrołęckiego do gubernatora łomżyńskiego 7 lipca 1911, loc. cit.

<sup>141</sup> „Przewodnik spółek i kółek rolniczych w Królestwie Polskim” nr 1, 4 stycznia 1912 (artykuł W. Glinki).

<sup>142</sup> CTR do gubernatora łomżyńskiego 18/31 sierpnia 1912. AGAD, Kancelaria gubernatora łomżyńskiego, Ref. II, 131/1907, k. 60.

<sup>143</sup> „Przewodnik spółek i kółek rolniczych w Królestwie Polskim”, nr 44, 31 października 1912 i nr 46, 14 listopada 1912 (korespondencja J. Sobiecha).



liczbą 450 słuchaczy<sup>144</sup>. Zastanowiano się nad uregulowaniem Rozogi, wciągając do tej akcji Władysława Grabskiego. W sierpniu 1913 r. Ostrołęckie Towarzystwo Rolnicze i zarząd kółek rolniczych przyznały zapomogi na siewniki kółku rolniczemu w Kadzidle, na wialnię i młynek kółku w Dylewie, na młynek nowemu kółku w Dąbrówce<sup>145</sup>. Żandarmeria śledząc instruktora Ostrołęckiego Towarzystwa Rolniczego Radosława Krajewskiego stwierdziła, że jeździ on po wsiach, zwozi e bez wiedzy władz zebrania wiejskie i agituje „w duchu narodnickim“ za organizowaniem kółek rolniczych<sup>146</sup>. Równocześnie podejmuje działalność na Kurpiach kółko im. Staszica w Kadzidle. „Zaranie“ ma korespondentów w Kadzidle i Dylewie<sup>147</sup>. Stawia więc pierwsze kroki ruch ludowy. W latach 1905—14 powstaje też szereg stowarzyszeń spożywców i ich sklepów<sup>148</sup>. W Kadzidle i w gminie Wach powstają prywatne towarzystwa pożyczkowe<sup>149</sup>. Coraz silniejsze są tu spółki typu kapitalistycznego.

#### 8. PROBLEM SPECYFIKI ROZWOJU REGIONU KURPIOWSKIEGO

Zdaniem autora w badaniach nad historią gospodarczo-społeczną Królestwa Polskiego po uwłaszczeniu, przy słabym dotąd zaawansowaniu badań, dróg wyjścia należy szukać w podejmowaniu tematyki ograniczonej rzeczowo lub terytorialnie. Specyfika różnych rodzajów dóbr, różnych wsi, czy regionów dają o sobie wyraźnie znać jeszcze w początkach XX wieku. Relikty można znaleźć nawet dziś. Wkraczający na wieś kapitalizm różnice te niweluje dość wolno.

Rejon kurpiowski był, nie ulega to żadnej wątpliwości, rejonem zacofanym. Próba mechanicznego przenoszenia zawartych tu wniosków na szybciej rozwijające się tereny Królestwa byłaby zupełnie chybiona. Kierunek przeobrażeń był jednak ten sam, a wiele procesów właśnie na Kurpiach zarysowało się bardzo wyraźnie. Nawet jednak na tak wielkim obszarze inne było tempo przemian i ich zasięg w różnych powiatach. I to nie tylko dzięki uprzywilejowaniu przez ustawodawstwo powiatu ostrołęckiego.

Gospodarowanie na tej samej ilości ziemi, przy znacznym wzroście ludności, ostrzej postawiło sprawę podziału gospodarstw oraz stałej i sezonowej emigracji, zwłaszcza w drugim dziesięcioleciu XX wieku. Emigracja wpłynęła na ogromne przemiany na wsi kurpiowskiej w przeddzień I wojny światowej. Słynny kurpiowski przemysł ludowy, walczący z ogromnymi trudnościami, stanowią tylko w niewielkim stopniu uzupełnienie dochodów ludności. Przy złej jakości gruntów i braku serwitutów z wielkim trudem rozwijała się hodowla. Przepró-

<sup>144</sup> „Przewodnik spółek i kółek rolniczych w Królestwie Polskim” nr 8, 20 lutego 1913.

<sup>145</sup> „Przewodnik spółek i kółek rolniczych w Królestwie Polskim” nr 38, 18 września 1913 (korespondencja Radosława Krajewskiego).

<sup>146</sup> Naczelnik łomżyńskiego gubernialnego zarządu żandarmerii płk Giber von Greinfenfels do gubernatora łomżyńskiego 1 lutego 1914. AGAD, Kancelaria gubernatora łomżyńskiego, Ref. II. 131/1907, k. 142.

<sup>147</sup> W. Piątkowski, op. cit., s. 192 i 196.

<sup>148</sup> Naczelnik powiatu kolneńskiego do gubernatora łomżyńskiego 16 czerwca 1911 i naczelnik powiatu ostrołęckiego do gubernatora łomżyńskiego 7 lipca 1911, log. cit., A. Chętnik, op. cit.

<sup>149</sup> A. Chętnik, op. cit.

wadzone dużym wysiłkiem scalenie ziemi nie spełniło pokładanych w nim nadziei. Konflikty w związku ze sprawą dostępu do lasów rządowych przybierały ostre formy. Niekorzystne dla Kurpiów rezultaty reformy uwłaszczeniowej zostały wyjątkowo w ciężkich latach 80-tych skorygowane. Ale wkraczający na wieś kurpiowską kapitalizm rozwijał się przy znacznie większym, niż wynikałoby to z liczb, sproletaryzowaniu ludności. A równocześnie rejon ten wyróżniał się od dawna większym rozwojem świadomości<sup>150</sup>, co potwierdziły i późniejsze wypadki. Początek XX wieku przyniósł na Kurpiach ostrą walkę o wpływy na wsi. Mimo znacznie większych niż w innych rejonach wysiłków miejscowych władz włościańskich walka ta kończy się, podobnie jak w całym Królestwie, ich porażką. Wszystkie te czynniki usprawiedliwiają, zdaniem autora podjęcie problematyki badań nad Kurpiami nie tylko w regionalnym aspekcie. Zaobserwowane tu cechy specyficzne, jak i wspólne z resztą Królestwa, mają istotne znaczenie w budowaniu syntezy dziejów wsi po uwłaszczeniu.

Кжиштоф Гронёвски

#### ОБЩЕСТВЕННО-ЭКОНОМИЧЕСКИЕ ПРЕОБРАЖЕНИЯ В КУРПЯХ НА РУБЕЖЕ XIX И XX ВЕКА

Настоящее изыскание посвящено хозяйственным сдвигам после земельной реформы на территории т. наз. Курпе. Это название присвоено землям в нескольких уездах северной части Королевства Польского но близости границы с Восточной Пруссией, населенным бывшими бортниками, занимавшимися затем сельским хозяйством в бывших государственных имениях. Эта отсталая область не соответствует точно тогдашнему административному делению страны. На примере этого округа автор обращается к статистическим данным касающимся отдельных волостей (gm'na — самая малая административная единица совокуплявшая обычно по нескольку деревень). По мнению автора это наиболее действенный метод исследования деревенской истории в Королевстве Польском в мало еще изученный пореформенный период.

При очень вообще низком качестве земли и слабом развитии промышленности Курпе долее остаются известным центром кустарных промыслов (производство полотна, ткачество, изделия из бумаги, картона и янтара). В западной части района, в Плоцкой губернии, выступали почти все процессы типичные для расслоения деревни в период развития капитализма; в восточной господствовала повсеместная пролетаризация. Помимо значительных комплексов леса, при отсутствии сервитутов, выгас крестьянского инвентаря встречался с многочисленными препятствиями, Попытки властей ввести посредственные формы между безсрочным запретом пользоваться лесными угодьями и обычным пользованием не принесли ожидаемых результатов. В 1881 г. администрация лесов начала выселять курпей из давно уже в 1864 г. бывших в арендном содержании земель. Возрастающие конфликты в период

<sup>150</sup> Przykładem może tu być sprawa chłopca z Kadzidła, Mateusza Sobiecha, uwięzionego i zesłanego w r. 1893. WAP Lublin, Kancelaria Gub. Lubelskiego, Taj. 33/1890, k. 1 i 26.

горячки бразильской эмиграции правительство стремилось разрядить развивая в 1891 реформенное законодательство по отношению к курпам в Остроленцком уезде. Очередным недочетом курпёвских деревень была огромная черезполосица земельных участков так внутренняя, как и с казенными лесами. Именно на примере курпей отчетливо видно, с какими препятствиями встретились попытки ликвидации черезполосицы, хотя в этом районе не было в основном владельческих имений.

Затем автор рассматривает особенно многочисленную сезонную и постоянную эмиграцию курпей на рубеже XIX и XX вв. в Пруссию и Америку, сигнализирует борьбу русских властей с эмиграцией и ее экономические последствия для курпевской деревни. Характеризируя высокое национальное сознание курпей и борьбу за польский язык, особенно внимание уделено периоду революции 1905 года. Наконец много внимания посвящено проявлениям развивающегося в курпевской деревне капитализма (особенно молочная промышленность). Приложенные сочетания характеризуют м. пр. процесс расслоения деревни, причем автор принимает хозяйства до 3 моргов за карликовые, — 3—9 моргов за мало-земельные, две дзльнейшие группы причисляет к средним, хозяйства же имеющие свыше 30 моргов к зажиточным.

Krzysztof Groniewski

#### LES TRANSFORMATIONS SOCIO-ÉCONOMIQUE DANS LE TERRITOIRE DES KURPIE ENTRE LA FIN DU XIX<sup>e</sup> ET LE DÉBUT DU XX<sup>e</sup> SIÈCLE

Le présent travail traite des changements socio-économiques après l'octroi des terres aux paysans dans la région des Kurpie. Ce nom désigne les terres (aussi bien que leurs habitants) de quelques districts de la partie septentrionale du Royaume de Pologne, le long de la frontière prussienne — terres habitées par d'anciens apiculteurs, devenus ensuite agriculteurs sur les anciens domaines de l'État. Cette région arriérée ne coïncide pas exactement avec la division administrative de cette époque. L'auteur prend comme point de départ des données statistiques concernant les „communes” (gmina: unité administrative, comprenant d'habitude de dix à vingt villages). A son avis, c'est là la méthode la plus efficace pour étudier l'histoire des campagnes dans le Royaume de Pologne dans la période, encore peu connue, qui suit la réforme agraire de 1864.

Avec un sol en général très mauvais et une faible industrialisation, les Kurpie sont encore aujourd'hui un centre bien connu de l'industrie populaire (toilerie, tissage, produits en papier et en carton, objets en ambre). Dans la partie occidentale de la région (gouvernement de Plock) se manifestaient presque tous les processus typiques pour la désagrégation des campagnes dans la période du développement du capitalisme; dans la partie orientale dominait une prolétarianisation générale. Malgré l'existence de vastes espaces boisés et le manque de servitudes, le pâturage du bétail des paysans se heurtait à de nombreuses difficultés. Les tentatives des autorités pour trouver une forme intermédiaire entre la défense absolue de l'usage des forêts et l'utilisation coutumière, ne donnèrent pas de grands résultats. En 1881, l'administration forestière commença à expulser les Kurpie des terres depuis longtemps affermees, utilisées dès 1864. Ces conflits s'exacerbèrent à l'époque de la fièvre de l'émigration brésilienne. Le gouvernement s'efforça de les aplanir en étendant (en 1891, au Kurpie du district d'Ostrołęka certaines dispositions de la loi sur l'octroi des terres dont ils étaient exclus.

Une autre plaie de cette région c'était l'énorme parcellement des terres disséminées en grande partie, parmi les forêts domaniales. Le cas des Kurpie montre, d'une façon saisissante combien de difficultés s'opposaient aux tentatives d'éliminer ce parcellement bien qu'il n'y eut pas, dans cette région de grandes propriétés foncières privées. L'auteur traite ensuite de l'émigration particulièrement intense (soit saisonnière, soit permanente) des Kurpie vers la Prusse et l'Amérique, à la fin du XIX<sup>e</sup> siècle. Il signale la lutte des autorités russes contre l'émigration; il met en relief les conséquences économiques que l'émigration entraînait pour la campagne. En caractérisant la forte conscience nationale des Kurpie et leur lutte pour la langue polonaise, l'auteur met en relief particulièrement la période de la révolution de 1905. Il a consacré aussi beaucoup d'attention au développement du capitalisme dans la région des Kurpie (spécialement dans l'industrie laitière). Les tables statistiques caractérisent entre autres le processus de désagrégation des campagnes; l'auteur considère les possessions de 3 arpents comme minuscules, ceux de 3 à 9 arpents comme petits, ceux qui appartiennent aux deux groupes suivants comme moyens. Il ne compte parmi les paysans riches que ceux qui possèdent plus de 30 arpents.